



WYDZIAŁ PRAWA I ADMINISTRACJI
UNIwersytet warszawski



UNIwersytet
warszawski



XXII KONFERENCJA WYDZIAŁOWA

Prawo w czasie pandemii Covid-19

Partner
Wydarzenia:



Wolters Kluwer

SPIS TREŚCI

<i>Stan epidemii – aspekty konstytucyjne i prawnoporównawcze</i>	6
prof. UW dr hab. Leszek Bosek , Katedra Prawa Cywilnego, Pracownia Prawa Medycznego i Biotechnologii WPIA UW	
<i>Demokracja w stanie pandemii. Refleksje o doświadczeniach polskich</i>	9
dr hab. Ryszard Piotrowski , prof. ucz. Katedra Prawa Konstytucyjnego WPIA UW	
<i>Doświadczenia doby COVID a tendencje rozwojowe współczesnego prawa</i>	10
dr hab. Krzysztof Koźmiński , Zakład Ekonomicznej Analizy Prawa i Informatyki Prawniczej, dr hab. Jan Rudnicki , Katedra Europejskiej Tradycji Prawnej WPIA UW	
<i>Prawa człowieka w czasach zarazy – wyzwania dla sądowej ochrony praw jednostki w dobie pandemii COVID-19</i>	12
dr hab. Jan Podkowik , Katedra Prawa Konstytucyjnego WPIA UW	
<i>Przemiany polskiego postępowania cywilnego a pandemia COVID -19</i>	13
dr hab. Piotr Rylski, prof. ucz. , Katedra Postępowania Cywilnego WPIA UW	
<i>Ograniczenia jawności postępowania w sprawach cywilnych w dobie pandemii – potrzeba chwili czy trwałe rozwiązanie?</i>	15
dr hab. Tadeusz Zembrzuski, prof. ucz. , Katedra Postępowania Cywilnego WPIA UW	
<i>Z problematyki stosowania tymczasowego aresztowania w czasach pandemii</i>	17
dr hab. Szymon Pawelec, prof. ucz. Kierownik Katedry Międzynarodowego Postępowania Karnego WPIA UW	
<i>Posiedzenia i rozprawy w sprawach karnych online – jak to robią Anglicy?</i>	18
dr Katarzyna Girdwoyń , Zakład Postępowania Karnego WPIA UW	

Skład publikacji
BPROG – www.bprog.pl

Warszawa 2021

<i>Wybrane regulacje „covidowe” w prawie i postępowaniu administracyjnym</i>	20	<i>Epidemia a granice ryzyka płacowego pracodawcy</i>	33
dr Karolina Wojciechowska , Katedra Prawa i Postępowania Administracyjnego WPIA UW		dr Eliza Maniewska , Katedra Prawa Pracy i Polityki Społecznej WPIA UW	
<i>Postępowanie związane z przyznaniem pomocy ze środków europejskich dla rolników w warunkach pandemii</i>	21	<i>Prawa pacjenta w dobie pandemii</i>	35
dr hab. Adam Niewiadomski, prof. ucz. Katedra Prawa Rolnego i Systemu Ochrony Żywności WPIA UW		dr hab. Beata Janiszewska , Katedra Prawa Cywilnego WPIA UW	
<i>Orzecznictwo sądów administracyjnych w sprawach kar pieniężnych nakładanych w stanie epidemii przez państwowych wojewódzkich inspektorów sanitarnych</i>	22	<i>Status prawny osób zaszczepionych przeciwko COVID-19</i>	39
dr Michał Szwałt , Zakład Praw Człowieka WPIA UW		dr Robert Rybski LL.M. , Katedra Prawa Konstytucyjnego WPIA UW	
<i>Konstytucja jako podstawa eliminowania z obrotu decyzji sanepidu nakładających administracyjne kary pieniężne za niezastosowanie się do zakazów związanych ze zwalczaniem Covid-19</i>	24	<i>Prawny i etyczny wymiar szczepień ochronnych</i>	41
dr Mariusz Rypina		dr hab. Maria Boratyńska , Katedra Prawa Cywilnego WPIA UW	
<i>Samorząd polskich miast w świetle koncepcji urban resilience</i>	25	<i>Mierzyć czy nie mierzyć? Dopuszczalność pomiaru temperatury ciała w pandemii Covid-19</i>	43
dr Jowanka Jakubek-Lalik , Zakład Nauki Administracji WPIA UW		dr Iga Małobęcka-Szwałt , Katedra Prawa Europejskiego WPIA UW	
<i>Soft lockdown: japońskie rozwiązania prawne czasów pandemii COVID-19</i>	26	<i>Dobrostan zwierząt a pandemia COVID-19</i>	45
dr Maciej M. Sokołowski		dr hab. Cezary Błaszczuk Katedra Historii Doktryn Polityczno-Prawnych WPIA UW	
<i>Patolegisłacja</i>	27	<i>Wielki Brat Roku Pandemii. Nadzór w erze COVID-19.</i>	47
dr Aleksander Jakubowski Katedra Prawa i Postępowania Administracyjnego WPIA UW		dr hab. Paweł Waszkiewicz	
<i>Procedura ustawodawcza w okresie pandemii – uwarunkowania prawne i faktyczne</i>	28	<i>Dowody życia zdalnego. Wykorzystanie treści z mediów społecznościowych w polskich postępowaniach sądowych – wyniki badań wstępnych.</i>	49
dr Maciej Berek , Katedra Prawa Konstytucyjnego WPIA UW		dr Piotr Lewulis , Katedra Kryminalistyki WPIA UW	
<i>Praca zdalna w czasie pandemii</i>	30	<i>Czy wszystkie zmiany w kodeksie karnym, wprowadzone w czasie stanu epidemii SARS-CoV-2, były konieczne?</i>	53
prof. dr hab. Ludwik Florek , WPIA UW		dr hab. Magdalena Błaszczuk , Katedra Prawa Karnego WPIA UW	
<i>CSR in times of the COVID-19 pandemic</i>	31	<i>Polityka podatkowa w Hiszpanii w czasach pandemii Covid-19</i>	56
prof. Beryl Philine ter Haar		dr Maria Supera-Markowska , Katedra Prawa Finansowego WPIA UW	
		<i>Stan epidemii jako nienormalny stan nadzwyczajny.</i>	58
		<i>Repetycja sporu decyzyjizmu Carla Schmitta z normatywizmem Hansa Kelsena</i>	
		dr Marcin Romanowicz	

prof. UW dr hab. Leszek Bosek

Katedra Prawa Cywilnego, Pracownia Prawa Medycznego i Biotechnologii WPIA UW

STAN EPIDEMII – ASPEKTY KONSTYTUCYJNE I PRAWNOPORÓWNAWCZE

ABSTRAKT

Przedmiotem referatu jest analiza stanu epidemii w perspektywie prawnoporównawczej. Większość państw Unii Europejskiej sięgnęła w walce z wirusem SARS-CoV-2 po nadzwyczajne środki, część ogłosiła konstytucyjne stany nadzwyczajne, a część wprowadziła stan epidemii na podstawie ustaw zwykłych¹. Francja, Niemcy i Włochy jako państwa pod wieloma względami podobne do Polski wprowadziły do swoich ustawodawstw instytucję stanu epidemii. Także Minister Zdrowia Polski ogłosił 20 marca 2020 stan epidemii na podstawie art. 46 ust. 2 ustawy z 5 grudnia 2008 r. o przeciwdziałaniu i zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi².

Artykuł 2 pkt 22 ZapobChoróbU definiuje stan epidemii jako sytuację prawną wprowadzoną na danym obszarze w związku z wystąpieniem epidemii w celu podjęcia określonych w ustawie działań przeciwepidemicznych i zapobiegawczych dla zminimalizowania skutków epidemii. Uregulowania stanu epidemii zawarte są w rozdziale 8 pod tytułem zasady postępowania w stanie zagrożenia epidemicznego i stanie epidemii, w szczególności w art. 46-46b ZapobChoróbU.

Konstrukcja stanu epidemii i jej zastosowanie w 2020 roku jest przedmiotem debaty. Polskie uregulowania sanitarne zostały ukształtowane ponad 100 lat temu w związku z koniecznością zwalczania pandemii grypy Hiszpanki (ustawy z 1919 i 1920 r). Następnie były udoskonalane ustawami z 1935, 1963, 2001, 2008 i 2020. Analiza ewolucji polskich uregulowań epidemicznych wskazuje, że tworzą one autonomiczny model regulacyjny w Europie³. Wyróżnia się on nie tylko stale rozwijanymi regulacjami ustawowymi, lecz także jednoznacznym zakotwiczeniem w Konstytucji RP. W szczególności art. 68 ust. 4 Konstytucji RP nakazuje władzom publicznym zwalczać choroby epidemiczne. Wykonanie

¹ A. Golia, L. Hering, Ca. Moser, T. Sparks, 'Constitutions and Contagion. European Constitutional Systems and the COVID-19 Pandemic', MPIL Research Paper Series, No. 42 – 2020, p. 3; 'The Impact of COVID-19 Measures of Democracy, the Rule of Law and Fundamental Rights in the EU', [https://www.europarl.europa.eu/RegData/etudes/BRIE/2020/651343/IPOLBRI\(2020\)651343EN.pdf](https://www.europarl.europa.eu/RegData/etudes/BRIE/2020/651343/IPOLBRI(2020)651343EN.pdf), 21.1.2021).

² T.j. Dz. U. 2020, poz. 1845 ze zm. Dalej: "ZapobChoróbU".

³ L. Bosek in: L. Bosek (red.), *Ustawa o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi. Komentarz* C.H.Beck, 2020, s. 9-39, 88-114, 743-838.

tego obowiązku zapewnia w szczególności ustawa z 2008 r.⁴ Art. 68 ust. 4 jest zawarty w rozdziale II Konstytucji RP dotyczącym zwykłych – w konstytucyjnym znaczeniu – gwarancjom i ograniczeniom praw podstawowych a nie stanom nadzwyczajnym uregulowanym w rozdziale XI Konstytucji. Dlatego ustawa z 2008 r. nie określa ustawowej podstawy stanu klęski żywiołowej w rozumieniu art. 232 Konstytucji RP, lecz art. 68 ust. 4 Konstytucji.

Trybunał Konstytucyjny wyraźnie dopuścił ustawowe odrębne od konstytucyjnych stanów nadzwyczajnych uregulowania reżimów kryzysowych, nawet wtedy gdy Konstytucja RP wprost nie upoważnia do wprowadzenia takiego ustawowego reżimu⁵. W analizowanym przypadku stanu epidemii art. 68 ust. 4 Konstytucji RP wprost wymaga stworzenia reżimu zwalczania chorób epidemicznych. Potwierdza ten wniosek treść art. 33 ustawy z 6 września 2001 r. o chorobach zakaźnych i zakażeniach⁶. Ustawa ta wykonując obowiązek z art. 68 ust. 4 Konstytucji RP wprowadziła do polskiego prawa stan epidemii i stan zagrożenia epidemicznego⁷.

Nie ma przy tym wątpliwości, że konstytucyjny stan klęski żywiołowej obejmuje także klęskę spowodowaną przez rozprzestrzenianie się choroby zakaźnej⁸. Potwierdza to także treść art. 3 ust. 1 punkt 2 ustawy z 18 kwietnia 2002 o stanie klęski żywiołowej⁹ w rozumieniu art. 232 Konstytucji RP. Jednakże, art. 218 ust. 1 Konstytucji RP nakazuje stosować konstytucyjne środki proporcjonalnie w sytuacjach kryzysowych¹⁰, tylko w przypadkach szczególnego niebezpieczeństwa i tylko wtedy, gdy zwykłe środki w rozumieniu konstytucyjnym są niewystarczające. Dlatego, nie można całkowicie wykluczać, że w sytuacji, w której konstrukcja stanu epidemii okaże się niewystarczająca Rada Ministrów będzie upoważniona do wprowadzenia stanu klęski żywiołowej. Rada Ministrów dysponuje w tym zakresie szerokim uznaniem administracyjnym. Interpretacja ta znajduje także umocowanie w orzecznictwie Sądu Najwyższego, w którym stwierdzono, że stan epidemii

⁴ L. Bosek w: M. Safjan, L. Bosek (red.), *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, t. I, C.H.Beck, 2016, s. 1523-1565; L. Bosek, J. Roszkiewicz, 'Konstytucyjne uwarunkowania systemu udzielania świadczeń zdrowotnych' w: D. Bach-Golecka, R. Stankiewicz (red.), *System Prawa Medycznego*. Tom 3. Organizacja system ochrony zdrowia, Warszawa C.H. Beck, 2020, s. 201-281.

⁵ Wyroki TK z: 3.07.2012, K 22/09 oraz 21.04.2009, K 50/07.

⁶ Ustawa o chorobach zakaźnych i zakażeniach, *Journal of Laws*, item 1384, as amended.

⁷ Stan zagrożenia epidemicznego został wprowadzony na podstawie tej ustawy tylko jeden raz przez wojewodę zachodniopomorskiego. Zob. rozporządzenie z 6.04.2009 o ogłoszeniu stanu zagrożenia epidemicznego przez eningokooki w mieście i gminie Goleniów oraz gminie Przybiernów, Dz. Urzędowy Województwa Zachodniopomorskiego 2009, Nr 11, poz. 459), wprowadzający nakaz szczepień dzieci powyżej 6 roku życia.

⁸ K. Działocha w: L. Garlicki (red.), *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, vol. IV, Warszawa 2005, commentary to Art. 232, s. 2; S. Steinborn, w: M. Safjan, L. Bosek (red.), *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, t. II, C.H.Beck 2016, s. 1626;

⁹ Ustawa z 18 kwietnia 2002 r. o stanie klęski żywiołowej, t.j. Dz. U. 2017, poz. 1897.

¹⁰ L. Wiśniewski, *Stany nadzwyczajne w projekcie nowej Konstytucji RP* in: T. Jasudowicz (red.), *Prawa człowieka w sytuacjach nadzwyczajnych ze szczególnym uwzględnieniem prawa i praktyki polskiej*, Toruń, Wydawnictwo "Dom Organizatora" TNOiK, 1997, s. 152; W. J. Wołpiuk, *Państwo wobec szczególnych zagrożeń. Komentarz do wybranych przepisów Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r.*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe "Scholar", 2002, s. 101; K. Wojtyczek, *Granice ingerencji ustawodawczej w sferę praw człowieka w Konstytucji RP*, Kraków: Zakamycze, 1999, s. 250-251.

jest środkiem zwyczajnym w rozumieniu konstytucyjnym służącym zwalczaniu epidemii wywołanej wirusem SARS-CoV-2, a ewentualna decyzja Rady Ministrów o wprowadzeniu stanu nadzwyczajnego jest decyzją z zakresu uznania administracyjnego¹¹.

W doktrynie prawa konstytucyjnego podkreśla się słusznie, że państwa demokratyczne nie muszą koniecznie zapobiegać ani zwalczać kryzysów za pomocą konstytucyjnych stanów nadzwyczajnych, przeciwnie mogą tworzyć konstrukcje i modele ustawowe¹². Analiza orzecznictwa polskiego z 2020 roku wskazuje natomiast na niekompletność modelu ustawowego, w szczególności upoważnień ustawowych do wprowadzania niektórych ograniczeń, nakazów i zakazów epidemicznych, w tym powszechnego obowiązku zasłaniania ust i nosa oraz zakazów wychodzenia z domu bez żadnej przyczyny¹³. Podkreślić należy, że samo wprowadzenie stanu epidemii nie usprawiedliwia wszelkich nadzwyczajnych działań władzy wykonawczej¹⁴. Rozporządzenia przeciwepidemiczne muszą podlegać kompleksowej i skutecznej kontroli sądowej, w szczególności z punktu widzenia zasady proporcjonalności, tak w wymiarze formalnym – istnienia podstawy ustawowej do wprowadzenia określonego ograniczenia, nakazu lub zakazu, jak i w wymiarze materialnego usprawiedliwienia zasadami i wartościami konstytucyjnymi.

¹¹ Postanowienie SN 28.07.2020, I NSW 2849/20. Zob. także uchwałę SN 3.08.2020, I NSW 5890/20.

¹² J. Ferejohn, P. Pasquino, The law of the exception: A typology of emergency powers, Int. J. Const. Law 2/2004, p. 215.

¹³ Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gliwicach z 20.09.2020, III SA/GI 540/20 oraz wyrok WSA w Białymstoku z 22.10.2020, II SA/Bk 528/20. Wyrok Sądu Rejonowego w Siedlcach z 29.09.2020, II W 924/20; Sąd Rejonowy w Nysie z 9.11.2020, II W 981/20.

¹⁴ Wyrok WSA w Warszawie z 15.09.2020, VII SA/Wa 992/20.

dr hab. Ryszard Piotrowski

prof. ucz.Katedra Prawa Konstytucyjnego WPiA UW

Demokracja w stanie pandemii. Refleksje o doświadczeniach polskich

Przedmiotem referatu będzie próba analizy skutków pandemii dla ustroju demokratycznego w Polsce, w tym zwłaszcza dla wyborów prezydenckich, a także dla funkcjonowania władzy ustawodawczej (nowe reguły prowadzenia obrad i podejmowania decyzji w powiązaniu z dotychczasowymi antyparlamentarnymi praktykami w zakresie procedowania). Kryzys ustrojowy, charakteryzujący się prymatem polityki nad prawem, został pogłębiony w następstwie konstytucyjnie nieadekwatnej reakcji władz na zagrożenia epidemiczne, polegającej na nierespektowaniu reguł stanowienia i stosowania prawa. Pandemia podważyła stanowiące podstawę ustroju demokratycznego i tak nadwątlone społeczne zaufanie do władzy publicznej i jej zdolności do zagwarantowania praw człowieka. Nastąpiło także ograniczenie więzi międzyludzkich, zagrażające istnieniu społeczeństwa obywatelskiego, osłabienie społecznego oddziaływania instytucji kultury i nauki, w tym szkół i uniwersytetów. Konsekwencje ustrojowe pandemii nie są jasne i zależą nie tylko od jej przezwyciężenia, ale także od przebiegu obecnej fazy mającego globalny charakter kryzysu ustroju demokratycznego oraz kryzysu prawa, którego doświadcza ono niezależnie od pandemii.

dr hab. Krzysztof Koźmiński

Zakład Ekonomicznej Analizy Prawa i Informatyki Prawniczej

dr hab. Jan Rudnicki

Katedra Europejskiej Tradycji Prawnej WPIA UW

Doświadczenia doby COVID a tendencje rozwojowe współczesnego prawa

Powierzchnowe spojrzenie na reakcję organów kształtujących porządek prawny i praktyki stosowania prawa na kryzys pandemiczny prowadzić może do wniosku, że mamy do czynienia z prawniczymi i politycznymi aberracjami, znacznie odbiegającymi od standardów znanych z czasów przed rozpoczęciem tej nadzwyczajnej sytuacji. Zadaniem, które stawiamy sobie w tym referacie jest przedstawienie i uargumentowanie tezy przynajmniej częściowo przeciwnej, a mianowicie, że reakcje władzy publicznej oraz inne zjawiska prawne doby pandemii są raczej skumulowaniem zjawisk znanych i opisywanych w nauce co najmniej od kilku dziesięcioleci jako bardzo charakterystycznych dla całego prawa współczesnego.

W pierwszej kolejności można wskazać, że niezwykle liczne i szerokie ograniczenia wolności osobistej, na dodatek nakładane nierzadko w sposób kłóący się teoretycznymi założeniami przyjmowanymi w demoliberalnych konstytucjach i połączone z kuriozalną wręcz szczegółowością nadzwyczajnych regulacji, stanowią przejaw powszechnego trendu jurydyzacji niemal wszystkich obszarów życia społecznego i jednostkowego. Niewątpliwie bowiem prawo stanowi dziś podstawowe narzędzie kreowania społecznego i gospodarczego porządku, zajmując w coraz większym stopniu obszary właściwe niegdyś innym (dziś zanikającym) porządkom normatywnym. Kreowany w ten sposób paradoks – im więcej prawa jest już w obrocie, tym większe jest zapotrzebowanie na tworzenie dalszych regulacji prawnych – znajduje naturalne zwieńczenie w postaci wzmożonego wykorzystywania instrumentów prawnych jako odpowiedzi na sytuację, która jest nowa i nadzwyczajna.

Podobnie trudno uznać za zaskakujący fakt, że wiele spośród tych nakazów i zakazów wyrażanych jest za pośrednictwem tekstów, których nie sposób umieścić w zamkniętym katalogu źródeł prawa powszechnie obowiązującego. Faktyczne poszerzanie tego katalogu jest przecież zjawiskiem dobrze znanym prawoznawstwu; wskazuje się zwłaszcza na ciągle rosnącą rolę orzecznictwa sądowego czy też decyzji, rekomendacji i interpretacji

wydawanych przez różnego rodzaju organy regulacyjne, zyskujących w obrocie walor *de facto* normatywny. Na tym tle zyskiwanie takich cech np. przez różnego rodzaju wypowiedzi organów właściwych dla egzekwowania przepisów sanitarnych nie jest zatem zjawiskiem jakościowo nowym.

Samo ustawodawstwo doby COVID także zdaje się stanowić swego rodzaju próbówkę, w której obserwować możemy skondensowane cechy współczesnej legislacji. Należy do nich bez wątplenia niska jakość projektowanych przepisów, którą obserwować można w praktyce od wielu lat, a która osiągnęła swoiste apogeum w warunkach, kiedy nowe regulacje przygotowywano siłą rzeczy w znacznym pośpiechu i bez dochowania dobrych praktyk związanych ze stanowieniem prawa. Nie dziwi też sama budowa szczególnych aktów ustawodawczych, w tym przede wszystkim nadanie im cech tzw. ustaw kompleksowych, łączących wszystkie tradycyjne metody regulacji prawnej. Wreszcie fakt obecności wśród tychże przepisów unormowań odnoszących się do stosunków kontraktowych, np. pomiędzy przedsiębiorcami i konsumentami, stanowi bodaj czy nie najbardziej wyraźny przejaw dekodyfikacji prawa cywilnego. Oto bowiem w sytuacji wystąpienia realnego kryzysu okazuje się, że generalne przepisy kodeksowe, w tym również te z założenia mające stanowić odpowiedź na nadzwyczajne zmiany stosunków, okazują się dalece niewystarczające, co zmusza ustawodawcę do punktowej, kazuistycznej interwencji.

W podsumowaniu należy zatem podkreślić, że poczucie dysonansu towarzyszące prawnikowi skonfrontowanemu ze zjawiskiem działania państwa i prawa w dobie kryzysu pandemicznego wynika przede wszystkim z tego, że owa nadzwyczajna sytuacja sprzyja po prostu swoistej kumulacji wszystkich tych zjawisk, które występują na co dzień, ale mimo ich dokładnego zbadania i opisanie w literaturze nie zostały jeszcze do końca oswojone w prawniczym myśleniu, opartym cały czas przede wszystkim na założeniach liberalnego pozytywizmu prawniczego.

dr hab. Jan Podkowiak

Katedra Prawa Konstytucyjnego WPIA UW

Prawa człowieka w czasach zarazy – wyzwania dla sądowej ochrony praw jednostki w dobie pandemii COVID-19

Abstrakt

Błyskawiczne rozprzestrzenienie się wirusa SARS-COV-2 na początku 2020 r., które szybko doprowadziło do globalnej pandemii, spowodowało, że władze publiczne na całym świecie stanęły przed koniecznością podjęcia szybkich i radykalnych decyzji o wprowadzeniu środków ograniczających transmisję nowego wirusa, a w konsekwencji – ochrony zdrowia i życia swoich obywateli przed nieznanym dotąd zagrożeniem. Ustanawiane w odpowiedzi na takie zagrożenia epidemiczne regulacje prawne nierzadko dotkliwie ingerowały w wolności i prawa konstytucyjne jednostek, w szczególności wolność przemieszczania się czy wolność działalności gospodarczej, prowadząc zarazem do swoistego zamrożenia normalnego funkcjonowania życia społecznego. W niektórych państwach wprowadzono przewidziane w konstytucjach stany nadzwyczajne, dające władzy wykonawczej większą swobodę działania i ingerowania w status jednostki. W innych zaś zwalczanie pandemii pozostawało w normalnym reżimie funkcjonowania państwa. Regulacje w celu zapobiegania oraz zwalczania pandemii od początku wzbudzały kontrowersje, a nawet były kontestowane przez obywateli. Podnoszono, że są one nieracjonalne czy nieoparte na dowodach naukowych, albo po prostu – niewspółmierne do ryzyka zagrożenia, a dodatkowo – jak chociażby podnoszono w Polsce – ustanowione bez należytej podstawy prawnej.

Celem referatu będzie analiza efektywności sądowej kontroli wolności i praw jednostki w czasach walki z pandemią COVID-19, zwłaszcza sądowej kontroli konstytucyjności prawa ustanowionego dla ochrony życia i zdrowia obywateli. Punktem odniesienia będzie orzecznictwo zagranicznych sądów konstytucyjnych, które orzekały o przepisach prawa ustanowionych w celu zapobiegania i zwalczania pandemii. Zasadniczą część referatu zostanie poświęcona metodologii badania przez sądy proporcjonalności przepisów ograniczających wolności lub prawa, zwłaszcza odpowiedzi na pytanie, na ile w sytuacji nieznamościami skali zagrożenia i braku dostatecznej wiedzy naukowej o sposobach zwalczania wirusa, możliwe jest w ogóle zbadanie przydatności określonych środków ograniczających, a co za tym idzie uznanie konstytucyjności wprowadzanych rozwiązań.

dr hab. Piotr Rylski, , prof. ucz.

Katedra Postępowania Cywilnego WPIA UW

ORCID 0000-0002-5399-1624

Przemiany polskiego postępowania cywilnego a pandemia COVID -19

Od dłuższego już czasu trwa ciągła przebudowa postępowania cywilnego co łączy się z częstymi zmianami Kodeksu postępowania cywilnego. Sprawia to, że ustawa ta jest coraz mniej spójna, a jej stosowanie napotyka liczne trudności w praktyce w związku z problemami interpretacyjnymi. Końca zmian wciąż nie widać, a zamiar stworzenia całkiem nowego Kodeksu, jako aktu prawnego o spójnych układzie jak na razie został odsunięty na plan dalszy.

W ostatnim czasie polski ustawodawca podjął się wyjątkowo dużej zmiany przepisów kodeksu postępowania wprowadzając ustawę z 4 lipca 2019 r., która objęła około 300 artykułów k.p.c. Ustawa ta obowiązuje w zasadniczym zakresie od 7 listopada 2019 r. Jest to zmiana o fundamentalnym znaczeniu dla przebiegu postępowania rozpoznawczego zarówno przed sądami pierwszej jak i drugiej instancji. W doktrynie zgłoszono już liczne uwagi krytyczne co do niej, w szczególności co do możliwości naruszenia praw i wolności obywatelskich wobec ograniczenia jawności postępowania i prawa do wysłuchania. Pandemia COVID-19, która w Polsce wybuchła z całą siłą w marcu 2020 r. stanowiła prawdziwy test dla wprowadzonych nowych rozwiązań procesowych dowodząc jej zalet oraz obnażając z całą mocą jej podstawowe wady. Daje to istotną podstawę do rozpoczęcia dyskusji o znaczeniu dobrze przygotowanych i przemyślanych regulacji procesowych w dobie kryzysu, takiego z jakim mamy do czynienia w okresie pandemii i czasu po jej ustaniu.

Celem wystąpienia jest ukazanie problemów, z jakimi przyszło się zmierzyć wymiarowi sprawiedliwości w Polsce w związku z pandemią i jakie znaczenie ma przy tym dobrze przygotowana ustawa procesowa. Doświadczenia państw obcych wskazują bowiem, że tam, gdzie przepisy procesowe były spójne i dawały możliwość elastycznego ich stosowania wpływ pandemii na bieg postępowań sądowych był ograniczony.

Głównym założeniem jest zatem odpowiedź na pytanie, czy polski ustawodawca istotnie zmieniając k.p.c. stworzył system procesowy odporny na wstrząsy podobne do pandemii COVID-19, a także, w jakim kierunku powinny podążać dalsze zmiany. Jest to także przyczynek do dyskusji nad potrzebą prac w kierunku nowej spójnej kodyfikacji procesowej w miejsce zmian tymczasowych i niespójnych.

Plan wystąpienia

1. Wprowadzenie
2. Zmiany wprowadzone do k.p.c. w 2019 r.
3. Problemy wymiaru sprawiedliwości w związku z pandemią COVID-19
4. Szczególne rozwiązania wprowadzone dla zwalczania skutków pandemii
5. Rozwiązania z nowelizacji z 2019 r. sprzyjające rozstrzygnięciu spraw w dobie pandemii
 - 5.1. Regulacje ograniczające jawność postępowania
 - 5.2. Zwalczanie nadużycia prawa procesowego
 - 5.3. Pisemne zeznania świadka
 - 5.4. Możliwość wysłuchania stron w uproszczonym sposób
 - 5.5. Możliwość ustalania faktów bez potrzeby prowadzenia postępowania dowodowego
6. Rozwiązania, które budzą wątpliwości co do możliwości ułatwienia rozpoznania spraw w okresie pandemii
 - 6.1. Oddalenie powództwa oczywiście bezzasadnego
 - 6.2. Posiedzenie przygotowawcze i plan rozprawy
7. Problemy wciąż nierozwiązanie
 - 7.1. Dokonywanie czynności stron i sądu drogą elektroniczną
 - 7.2. Rozprawy on-line
8. Konkluzje

dr hab. Tadeusz Zembruski, prof. ucz.

Katedra Postępowania Cywilnego WPIA UW

Ograniczenia jawności postępowania w sprawach cywilnych w dobie pandemii – potrzeba chwili czy trwałe rozwiązanie?

Abstrakt

Dynamiczny i nieprzewidywalny rozwój pandemii weryfikuje potrzebę utrzymywania tymczasowych konstrukcji, niekiedy skłania do poszukiwania nowych, oczekiwanych i bardziej efektywnych regulacji, uświadamia potrzebę oraz nieuchronność obserwowanej od lat postępującej cyfryzacji usług publicznych.

Dotychczas nie powstał system teleinformatyczny mający w sposób kompleksowy obsłużyć postępowanie sądowe, lecz zapotrzebowanie na „z informatyzowane” instytucje procesowe ulega zwiększeniu w okresie stanu zagrożenia epidemicznego i stanu epidemii, spowodowanych wirusem SARS-CoV-2. Sytuacja pandemiczna dała asumpt do podjęcia działań ustawowych z jednej strony ułatwiających oraz propagujących przeprowadzanie rozpraw *online*, z drugiej jednak dezawuuujących rolę i rangę zasady jawności na rzecz realizacji postulatu szybkości i sprawności postępowania. Możliwe jest rozpoznawanie spraw cywilnych na posiedzeniu niejawnym, jeżeli „nie można przeprowadzić rozprawy lub posiedzenia jawnego na odległość z jednoczesnym bezpośrednim przekazem obrazu i dźwięku”, a strona traci możliwość sprzeciwienia się takiemu rozwiązaniu.

Potrzeba jawności działania sądów i innych podmiotów realizujących zadania publiczne nie budzi wątpliwości w dobie społeczeństwa informacyjnego. Pozostaje w ścisłym związku i harmonii z zasadami bezpośredniości oraz ustności, ma na celu zapewnienie prawidłowości przebiegu i rzetelności postępowania sądowego oraz bezstronności sędziego. Mobilizuje sąd do staranności i sumienności przy dokonywaniu czynności procesowych, w związku z czym jej respektowanie bywa zaliczane do najważniejszych gwarancji praworządnego i rzetelnego postępowania w państwie prawa.

Zasada jawności postępowania formalnie zagwarantowana w art. 45 Konstytucji RP oraz potwierdzona w przepisach ustrojowych staje się, na skutek coraz liczniejszych odstępstw wprowadzanych do przepisów procesowych, zasadą pozorną. Bazowanie na literalnej wykładni nowelizowanych przepisów i zestawienie ich z dotychczasowymi

regulacjami prowadzą do niepokojącej konkluzji, że rozpoznawanie spraw cywilnych z zachowaniem jawności wewnętrznej i zewnętrznej staje się założeniem coraz odleglejszym od praktyki i oczekiwań podmiotów zaangażowanych w rozstrzygnięcie sporów sądowych. Kontestowanie wprowadzanych rozwiązań jest jednak trudne w świetle argumentu, że mechanizmy te mają mieć charakter tymczasowy, a ustawodawca kieruje się potrzebą ochrony konstytucyjnych wartości w postaci bezpieczeństwa, porządku i zdrowia publicznego.

Dążenie do usprawniania przebiegu postępowań sądowych i zapewnienia operatywności instytucji procesowych wielokrotnie wiąże się z potrzebą oraz koniecznością ważenia wartości i pryncypiów. Od legislatora nie należy żądać utrzymywania sztywnych i niezmiennych zasad w ich czystej formie, lecz powinno się oczekiwać dbałości o to, żeby wprowadzane instytucje nie zaprzeczały fundamentalnym regułom obowiązującym w danej dziedzinie prawa.

Plan wystąpienia:

1. Wprowadzenie
2. Ustawa COVID-19 i projekt jej nowelizacji – perspektywa procesowa
3. Zasada jawności postępowania a tendencja do jej ograniczania
4. Rozprawy i posiedzenia sądowe w formie zdalnej
5. Posiedzenia niejawne według ustawy COVID-19
6. Podsumowanie

dr hab. Szymon Pawelec, prof. ucz.

Kierownik Katedry Międzynarodowego Postępowania Karnego WPIA UW

Z problematyki stosowania tymczasowego aresztowania w czasach pandemii

Pandemia COVID-19 uderzyła praktycznie we wszystkie dziedziny funkcjonowania poszczególnych państw i ich obywateli. W oczywisty sposób odcisnęła ona również piętno na funkcjonowaniu wymiaru sprawiedliwości w Polsce. Wszyscy praktycy prawa oraz uczestnicy postępowań doświadczyli skutków związanych najpierw z rozproszonymi decyzjami poszczególnych sądów o odwoływaniu terminów zaplanowanych rozpraw, a następnie bardziej generalnymi regulacjami wstrzymującymi procedowanie w sprawach. Zasadniczym rodzajem reakcji wymiaru sprawiedliwości na pandemię, przynajmniej w jej początkowej fazie, był stan swoistego zawieszenia – wstrzymania prowadzonych sporów i postępowań do czasu pozwalającego na wypracowanie takich standardów, które pozwalałyby stronom bronić swoich interesów na zasadach co najmniej zbliżonych do tych, które funkcjonowały przed epidemią.

Doniosły wyjątek na tym tle dotyczył jednak w wielu praktycznych wypadkach instytucji tymczasowego aresztowania – tego najbardziej restrykcyjnego środka zapobiegawczego znanego procedurze karnej. Na jego gruncie trudno bowiem było mówić w okresie od wiosny 2020 r. o owym swoistym wstrzymaniu lub zawieszeniu, jakie generalnie objęło wymiar sprawiedliwości. Wprost przeciwnie, wobec już stosowanych aresztów w wielu wypadkach pandemia spowodowała znaczne natężenie uciążliwości tego środka zapobiegawczego. Z kolei wobec tych świeżo wnioskowanych – bezprecedensowe utrudnienia w warunkach prowadzenia obrony. Budzące szereg wątpliwości problemy dotyczyły na tym tle szeregu sfer. W odniesieniu do samego przebiegu procesu karnego zwrócić należy uwagę przede wszystkim na takie kwestie jak uwarunkowania prowadzenia czynności dowodowych (w tym czynności z udziałem osoby podejrzanej albo już formalnego podejrzanego) poprzedzających skierowanie przez prokuratora wniosku o zastosowanie tymczasowego aresztowania, warunki realizacji prawa do obrony w związku z posiedzeniami aresztowymi, czy wreszcie możliwości prowadzenia jakiegokolwiek efektywnej obrony tymczasowo aresztowanego, podlegającego zupełnej izolacji w areszcie śledczym, bez jakiegokolwiek możliwości fizycznego kontaktu ze swoim obrońcą. Z kolei od strony normatywnej zwrócić należy uwagę na skrajną rozbieżność podejścia wielu sądów do oceny kluczowej w czasach pandemii negatywnej przesłanki stosowania tymczasowego aresztowania, ujętej w art. 259 § 1 pkt 1) k.p.k., tj. poważnego niebezpieczeństwa dla zdrowia lub życia oskarżonego.

dr Katarzyna Girdwoyń

Zakład Postępowania Karnego WPIA UW

Posiedzenia i rozprawy w sprawach karnych *online* – jak to robią Anglicy?

Podobnie jak w Polsce, również w Anglii i Walii reakcją na konieczność wprowadzenia ograniczeń ze względu na pandemię było uchwalenie *Coronavirus Act 2020*, nowelizującego liczne przepisy i stwarzającego ramy prawne dla funkcjonowania tzw. sądów wirtualnych. Realizacja koncepcji pochodzącej z 2008 r. była możliwa ze względu na stopniowe wprowadzanie kolejnych rozwiązań, dopuszczających udział w niektórych posiedzeniach sądu podejrzanych przebywających na komisariatach policji za pośrednictwem videołącza (co było poprzedzone analizą wniosków z badań pilotażowych). Warto zauważyć, że w tamtejszej praktyce pierwsze doświadczenia w tym zakresie miały miejsce już na początku lat dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku.¹ Istotnym mechanizmem umożliwiającym procedowanie przez sądy *online* jest sporządzanie oraz przekazywanie akt spraw przez policję lub Królewską Służbę Prokuratorską w formie elektronicznej, co również umożliwia korzystanie podczas rozpraw i posiedzeń przy prezentacji dokumentów bezpośrednio z monitorów komputerów albo tabletów. Podkreślenia wymaga fakt, że dostosowanie procedur oraz infrastruktury komisariatów policji oraz budynków sądów i *Crown Prosecution Service*, od lat stanowi przedmiot intensywnej działalności władz, w tym przede wszystkim *Her Majesty's Courts and Tribunal Service* i wiąże się z przekazywaniem na ten cel znacznych środków finansowych. Jak podkreślił w 2014 r. The Rt Hon Chris Grayling MP – ówczesny Lord Kanclerz i Sekretarz Stanu do spraw Sprawiedliwości: „Technologia video powinna być standardem, chyba, że charakter czynności wymaga obecności uczestnika postępowania na sali sądowej.”²

Przyspieszenie i zintensyfikowanie działań ze względu na pandemię sprawia, że wiele aspektów tej formuły działalności sądów (szczególnie *Crown Court* - ze względu na konieczność dostosowania procedur dotyczących ławy przysięgłych) jest przedmiotem ożywionych dyskusji i propozycji, a także ich praktycznej analizy.

Przedmiotem wystąpienia jest zaprezentowanie anglo-walijskich regulacji prawnych oraz praktyki wynikających z konieczności wprowadzenia na bardzo dużą skalę sądów wirtualnych. W jego trakcie zostaną zasygnalizowane podstawowe problemy, których rozwiązanie – pomimo posiadanego w tym zakresie doświadczenia jeszcze sprzed okresu pandemii Covid-19 – nadal jest przedmiotem debat wśród teoretyków oraz analiz ich rzeczywistego funkcjonowania.

Pomijając dobrze wszystkim znane problemy techniczne, konieczność dysponowania stosownymi urządzeniami i bezpiecznym systemem czy elementarnymi umiejętnościami użytkowników, jakie wiążą się z korzystaniem z technologii informatycznej, zgłaszane w piśmiennictwie zastrzeżenia odnoszą się do przesłanek pozwalających organom procesowym na przeprowadzenie posiedzenia lub rozprawy ze zdalnym udziałem oskarżonego czy pozostałych uczestników postępowania.

Kolejne wyzwanie stanowi stworzenie mechanizmów służących zagwarantowaniu oskarżonemu, który uczestniczy w rozpoznawaniu sprawy *online* skutecznej i poufnej obrony, szczególnie gdy jest on pozbawiony wolności.

Ostatnie z poruszanych zagadnień będzie dotyczyło rozwiązań, mających na celu zapewnienia jawności rozpraw prowadzonych przez wirtualne sądy, szczególnie w jej aspekcie zewnętrznym.

¹ A. McCann, *Virtual Criminal Justice and Good Governance during Covid-19*, European Journal of Comparative Law and Governance, 2020 Volume 7: Issue 3, s. 225 – treść dostępna na stronie: <https://doi.org/10.1163/22134514-00703001>

² Ministry of Justice, *Transforming the Criminal Justice System Strategy and Action Plan – Implementation Update Presented to Parliament by the Lord Chancellor and Secretary of State for Justice by Command of Her Majesty*, July 2014, s. 17 - treść dostępna na stronie: https://assets.publishing.service.gov.uk/government/uploads/system/uploads/attachment_data/file/330690/cjs-strategy-action-plan.pdf

dr Karolina Wojciechowska

Katedra Prawa i Postępowania Administracyjnego WPIA UW

Wybrane regulacje „covidowe” w prawie i postępowaniu administracyjnym

Pandemia Covid-19 wywarła wpływ na wszystkie dziedziny życia społecznego, nie wyłączając prawa. Przejawy tej ingerencji są dostrzegalne zarówno w płaszczyźnie prawa materialnego jak i proceduralnego.

W sferze administracyjnoprawnej wiele instytucji zostało zmodyfikowanych unormowaniami wynikającymi z tzw. specustawy covidowej. Zmiany te dotyczą nie tylko samej procedury administracyjnej, a w jej ramach realizacji zasady czynnego udziału strony w postępowaniu, udostępniania akt, rozprawy administracyjnej, czynności wymagających osobistego stawiennictwa stron, czy zajęcia stanowiska w trybie art. 106 KPA. Ingerencja ustawodawcza dotknęła także fundamentalną instytucję terminów przewidzianych przepisami prawa administracyjnego i postępowania administracyjnego, w tym terminów załatwiania spraw administracyjnych. Co więcej rozwiązania wprowadzane przez prawodawcę w tym zakresie przeszły ewolucję – od wstrzymania biegu terminu, jego zawieszenia, do konieczności zawiadomienia przez organ o uchybieniu terminu i poinformowaniu strony o możliwości wniesienia wniosku o jego przywrócenie.

Poza samymi zmianami, wprowadzonymi przez regulacje „covidowe”, ciekawe wydaje się pytanie dotyczące oceny skutków wywołanych przez to prawo oraz czasu ich obowiązywania. Czy wygasną one wraz z ustaniem pandemii, czy ich wpływ na prawo i postępowanie administracyjne przetrwa przyczynę, dla których prawo to zostało wprowadzone?

dr hab. Adam Niewiadomski, prof. ucz.

Katedra Prawa Rolnego i Systemu Ochrony Żywności WPIA UW

Postępowanie związane z przyznaniem pomocy ze środków europejskich dla rolników w warunkach pandemii

Rolnicy korzystający z pomocy pochodzącej ze środków europejskich w czasie pandemii stanęli przed trudnymi wyzwaniami związanymi nie tylko z koniecznością ubiegania się o nowe świadczenia, ale także z trudnościami raportowania i rozliczania dotychczasowych przyznanych funduszy. W warunkach pandemii w akredytowanej jednostce płatniczej, jaką jest Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. W tym zakresie skierowano specjalną pomoc dla rolników szczególnie dotkniętych kryzysem COVID-19, czy też działanie „Wyjątkowe tymczasowe wsparcie dla rolników, mikroprzedsiębiorstw oraz małych i średnich przedsiębiorstw szczególnie dotkniętych kryzysem związanym z COVID-19”. Ponadto zgodnie z ustawą z dnia 16 kwietnia 2020 r. o szczególnych instrumentach wsparcia w związku z rozprzestrzenianiem się wirusa SARS-CoV-2 (Dz.U. poz. 695) znacznie wydłużono terminy składania wniosków w niektórych mechanizmach pomocowych. Przykładowo tylko można wskazać na podziałanie w ramach PROW 2014-2020 „Wsparcie inwestycji w przetwarzanie produktów rolnych, obrót nimi lub ich rozwój”, gdzie termin przedłużono o ponad miesiąc. Jednym z najgłośniejszych przykładów prowadzonej pomocy, były działania ad hoc jak pomoc dla posiadaczy chryzantem, którzy nie sprzedali tych kwiatów w związku z ograniczeniami na rynku rolnym spowodowanymi epidemią COVID-19.

Jednym z problemów prawnych podejmowanych działań jest dość nieprecyzyjnie określona podstawa prawna, która pozwala na różne interpretacje stosowanych konkretnie procedur w zakresie przyznawanej pomocy dla rolników. Przykładowo dla pomocy dotyczącej chryzantem był § 13za rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 27 stycznia 2015 r. w sprawie szczegółowego zakresu i sposobów realizacji niektórych zadań Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa (Dz. U. poz. 187, z późn. zm.) – zmiana opublikowana w dniu 2 listopada 2020 r., w Dz. U. pod pozycją 1932. Ogłoszenie opublikowano dzień później, a dotyczyło sytuacji z 1 listopada. Tego typu wady prawne powodują chaos i są odpowiedzią na doraźne gospodarczo-polityczne potrzeby.

dr Michał Szwałt

Zakład Praw Człowieka WPIA UW

Orzecznictwo sądów administracyjnych w sprawach kar pieniężnych nakładanych w stanie epidemii przez państwowych wojewódzkich inspektorów sanitarnych

Wyrokiem z dnia 27 października 2020 r. o sygn. akt II SA/Op 219/20 Wojewódzki Sąd Administracyjny w Opolu na skutek rozpoznania skargi przedsiębiorcy prowadzącego zakład fryzjerski uchylił decyzję Państwowego Wojewódzkiego Inspektora Sanitarnego w Opolu w przedmiocie kary pieniężnej za niezastosowanie się do czasowego ograniczenia prowadzenia przez przedsiębiorców działalności ustanowionego w stanie epidemii. Było to pierwsze orzeczenie sądu administracyjnego dotyczące kontrowersyjnej kwestii nakładania kar pieniężnych za złamanie ograniczeń, nakazów i zakazów wynikających nie z ustawy, a z rozporządzeń wykonawczych Rady Ministrów. Odbiło się ono szerokim echem w opinii publicznej i stało się podstawą usprawiedliwienia przez przedsiębiorców prowadzących swoje działalności gospodarcze naruszania ustanowionych w kolejnych rozporządzeniach Rady Ministrów zakazów, nakazów i ograniczeń. Od tego czasu do chwili obecnej zapadło w różnych wojewódzkich sądach administracyjnych kilkadziesiąt wyroków w tym przedmiocie.

Celem referatu będzie omówienie problemów prawnych wynikających z orzecznictwa sądów administracyjnych w sprawach kar pieniężnych nakładanych przez państwowych wojewódzkich inspektorów sanitarnych za naruszenie ograniczeń, nakazów i zakazów w związku z wystąpieniem stanu epidemii. Przeanalizowane zostaną wszystkie uzasadnienia orzeczeń w tym zakresie, które zapadną do końca lutego 2021 r. Dotyczą one kar pieniężnych wymierzanych za – przykładowo – niezastosowanie się do czasowego ograniczenia prowadzenia przez przedsiębiorców działalności ustanowionego w stanie epidemii, naruszenia zakazu przemieszczania się, naruszenia zakazu zgromadzeń, imprez, spotkań i zebrań, naruszenia nakazu zasłaniania ust i nosa w przestrzeni publicznej, naruszenia obowiązku poddania się kwarantannie lub izolacji.

Sądy administracyjne w tych sprawach orzekają bezpośrednio na podstawie Konstytucji RP, działając jak *sui generis* sądy konstytucyjne. Dokonując kontroli hierarchicznej zgodności norm prawnych na gruncie konkretnej sprawy sądowej i wynikającego z niej stanu faktycznego, odmawiają stosowania przepisu rozporządzenia naruszającego Konstytucję.

Niezgodności dopatrują się w naruszeniu zasady wyłączności ustawy dla ograniczania praw człowieka i obywatela (art. 31 ust. 3 Konstytucji), jak również wykonawczego charakteru rozporządzeń i zasad ich wydawania (art. 92 ust. 1 Konstytucji). Sądy administracyjne tworzą tym samym precedensy sądowe, wpływające w istotny sposób na kształt prawa w dobie pandemii oraz na postrzeganie i przestrzeganie ustanawianych zakazów, nakazów i ograniczeń przez ich adresatów.

Analiza zostanie siłą rzeczy ograniczona do nieprawomocnych wyroków wojewódzkich sądów administracyjnych, albowiem są one na tyle nowe, że skargi kasacyjne wniesione od nich przez państwowych wojewódzkich inspektorów sanitarnych oczekują na rozpoznanie przez Naczelny Sąd Administracyjny. Orzecznictwo to zostanie poddane krytycznej ocenie zmierzającej do sformułowania uwag co do jego zasadności w świetle norm konstytucyjnych. Sformułowane zostaną postulaty pod adresem prawodawcy, którego działalność legislacyjna w stanie epidemii okazała się nie tylko bezprawna, ale i nieskuteczna.

Konstytucja jako podstawa eliminowania z obrotu decyzji sanepidu nakładających administracyjne kary pieniężne za niezastosowanie się do zakazów związanych ze zwalczaniem Covid-19

Sądy administracyjne w całym kraju rozpoznają obecnie setki spraw ze skarg na decyzje sanepidu (tj. Państwowych Wojewódzkich Inspektorów Sanitarnych utrzymujących w mocy decyzje Państwowych Powiatowych Inspektorów Sanitarnych) nakładających administracyjne kary pieniężne za niezastosowanie się do zakazów i nakazów (jak zakaz przemieszczania się, zakaz prowadzenia określonego rodzaju działalności gospodarczej, zakaz poddania się kwarantannie, czy nakaz zasłaniania ust i nosa – tzw. obowiązek maseczkowy) związanych z wystąpieniem stanu epidemii Covid-19 (choroby wywołanej wirusem SARS-CoV-2). Sądy administracyjne w wielu przypadkach uchylają nałożone przez sanepid kary, wskazując na brak właściwej podstawy prawnej ograniczeń, nakazów i zakazów prowadzonych rozporządzeniem oraz ich niezgodność z Konstytucją.

Omówienie tych sytuacji – na przykładzie wybranych wyroków sądów administracyjnych – będzie stanowić przyczynek do zbadania poniższych tez:

- w demokratycznym państwie prawnym ważne jest nie tylko przestrzeganie materialnoprawnych norm konstytucyjnych, ale także przestrzeganie zasad prawidłowej legislacji;
- jeśli ograniczenia konstytucyjnej wolności lub prawa (jak wolność prowadzenia działalności gospodarczej, czy wolność przemieszczania się) mogą być wprowadzane tylko w drodze ustawy, to podstawą ich ograniczenia nie może być samo rozporządzenie;
- przekroczenie ustawowego zakresu upoważnienia do uregulowania danej materii rozporządzeniem jest w każdym przypadku niedopuszczalne;
- takie wady procesu legislacyjnego mogą być oceniane samodzielnie przez sądy administracyjne, bez potrzeby zajmowania stanowiska w tym zakresie przez Trybunał Konstytucyjny;
- nawet niewątpliwa zasadność wprowadzania pewnych ograniczeń, nakazów i zakazów w obliczu pandemii Covid-19 nie usprawiedliwia legislacyjnego „pójścia na skróty”.

Samorząd polskich miast w świetle koncepcji *urban resilience*

Koncepcję „urban resilience” (odporność miejską) można zdefiniować jako zdolność jednostek, społeczności, instytucji, przedsiębiorstw i systemów w mieście do przetrwania, przystosowania się i rozwoju bez względu na rodzaj napięć czy poważnych wstrząsów, których doświadczają. Rok 2020 okazał się ekstremalnym testem odporności dla wielu krajów na całym świecie, ale także wielkim wyzwaniem dla miast. Miasta były ważnymi koordynatorami walki z pandemią koronawirusa i często służyły jako pierwszy punkt wsparcia dla swoich mieszkańców. W wielu przypadkach okazały się też znacznie bardziej innowacyjne i proaktywne niż odpowiednie władze państwowe.

Celem wystąpienia jest ukazanie, na ile koncepcja urban resilience jest stosownym narzędziem badawczym do ukazania problematyki funkcjonowania samorządu miejskiego w Polsce w sytuacji kryzysu spowodowanego pandemią COVID-19. Główne obszary służące za wskaźniki to m.in. zarządzanie finansami miast, zmiany w relacjach władz centralnych i lokalnych (nowe obszary napięć i reakcje miast na niepowodzenia władz centralnych), a także wyzwania dla koordynacji polityk publicznych i dla przywództwa na poziomie miasta.

Analiza polityki miejskiej z punktu widzenia urban resilience pozwala także udoskonalić planowanie strategiczne w miastach, w tym reagowanie na zagrożenia środowiskowe, ekonomiczne, społeczne, bezpieczeństwo żywnościowe, czy zagrożenia terrorystyczne.

dr Maciej M. Sokołowski

Soft lockdown: japońskie rozwiązania prawne czasów pandemii COVID-19

Przedmiotem wystąpienia będzie wyjaśnienie genezy, przedstawienie i przeanalizowanie japońskich rozwiązań prawnych funkcjonujących w czasach pandemii COVID-19, w tym tych związanych ze stanami wyjątkowymi wprowadzanymi w Japonii. Osia wystąpienia będzie wyjaśnienie specyficznej odmienności japońskiego podejścia regulacyjnego jakim jest „miękki charakter” wprowadzanych obostrzeń (*soft lockdown*). W przeciwieństwie do innych państw (tak na świecie, jak i w regionie, np. Chiny, czy Korea Płd.), w pandemii COVID-19 Japonia nie korzysta z instrumentów karnych (ograniczenie wolności, mandaty) ani reglamentacyjnych (kary finansowe, zawieszenie prowadzenia działalności gospodarczej) opierając swoje działania zmierzające do ograniczenia rozprzestrzeniania się negatywnych skutków nowego koronawirusa na polityce wizowej, prośbach i rekomendacjach rządzących, kampanii informacyjnej. Celem wystąpienia będzie omówienie tak ujętego podejścia, wyjaśnienia genezy oraz zakotwiczenie tego specyficznego modelu działań w obowiązujących unormowaniach prawnych Japonii, wraz z analizą możliwości ewentualnego zaostrzenia obecnych japońskich rozwiązań regulacyjnych.

dr Aleksander Jakubowski

Katedra Prawa i Postępowania Administracyjnego WPiA UW

Patolegisłacja

Przedmiotem wystąpienia będą patologiczne praktyki legislacyjne na przykładzie fenomenów związanych ze stanowieniem przepisów w okresie epidemii wirusa SARS-CoV-2 wywołującego chorobę COVID-19, w szczególności wydawaniem rozporządzeń wykonawczych do ustawy z dnia 5 grudnia 2008 r. o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi. Krytycznej analizie poddana zostanie tendencja do obwieszczania ogólnej treści regulacji prawnych – które nie zostały opublikowane w przepisany trybie, wobec czego nie są dostępne dla adresata – w drodze konferencji prasowych czy za pośrednictwem mediów społecznościowych. Przeanalizowane zostaną także zagadnienia *vacatio legis* wskazanych regulacji, udziału czynnika społecznego na etapie ich opracowywania, praktyka ich nowelizacji oraz zgodność z zasadami techniki prawodawczej. Ocenie podlegać będą także zalecenia i wytyczne organów inspekcji sanitarnej, o których mowa w art. 8a ust. 5 pkt 2 ustawy o Państwowej Inspekcji Sanitarnej, w tym z perspektywy konstytucyjnego katalogu źródeł prawa oraz dorobku doktryny prawa administracyjnego na temat aktu normatywnego jako prawnej formy działania administracji. Zagadnienia te zostaną skonfrontowane z możliwymi środkami przeciwdziałania negatywnym praktykom w tym obszarze, w tym rolą sądów administracyjnych i Trybunału Konstytucyjnego. Rozważania posłużą sformułowaniu postulatów de lege ferenda.

dr Maciej Berek

Katedra Prawa Konstytucyjnego WPIA UW

Procedura ustawodawcza w okresie pandemii – uwarunkowania prawne i faktyczne

Zarys systematyki wewnętrznej referatu:

1. Zmiany Regulaminu Sejmu uwarunkowane nową organizacją posiedzeń plenarnych Sejmu i posiedzeń komisji sejmowych w okresie pandemii.
2. Zmiany Regulaminu Senatu uwarunkowane nową organizacją posiedzeń plenarnych Senatu i posiedzeń komisji senackich w okresie pandemii.
3. Zmiany o charakterze faktycznym w przebiegu postępowania ustawodawczego w Sejmie i Senacie wprowadzone w związku z pandemią i zmianami odpowiednio Regulaminu Sejmu i Regulaminu Senatu.
4. Analiza wprowadzonych zmian prawnych i faktycznych w kontekście realizacji przez izby parlamentu funkcji prawodawczej, sprawowania mandatu poselskiego i senatorskiego oraz wybranych zasad konstytucyjnych.
5. Wnioski, w tym wnioski *de lege ferenda*.

Założona treść i cele referatu:

Prawo, o którym mowa w tytule Konferencji, można i należy rozumieć szeroko – nie tylko w ujęciu materialnym, jako akty normatywne regulujące różne zagadnienia, ale także w ujęciu procesowym – jako procedurę, której efektem jest ustanowienie aktu prawnego. Ogłoszenie najpierw stanu zagrożenia epidemiologicznego, a następnie stanu epidemii wpłynęło w znaczący sposób na sposób funkcjonowanie znakomitej większości uczestników obrotu prawnego, ale także na sposób wykonywania przynajmniej niektórych funkcji lub zadań przez organy władzy publicznej. Przedmiotem referatu ma być zaprezentowanie zmian wprowadzonych w związku z pandemią w procedurze ustawodawczej na etapie prac Sejmu i Senatu. Zmiany te w pierwszej kolejności należy rozumieć jako nowelizacje Regulaminu Sejmu i Regulaminu Senatu odpowiadające wprost na wyzwania związane z koniecznością przeprowadzania odpowiednio posiedzeń Sejmu, posiedzeń Senatu oraz

komisji parlamentarnych w formie częściowo zdalnej. Drugą płaszczyznę zmian stanowią modyfikacje technicznych elementów związanych z przebiegiem posiedzenia, mających potencjalne bezpośrednie znaczenie dla realizowania przez izby funkcji prawodawczej (np. sposób przeprowadzenia głosowań).

Analiza powyższych zmian powinna być przeprowadzana nie tylko w kontekście ich bezpośredniego znaczenia dla efektywności procedury, ale także szerzej. Dla przykładu zmianę sposobu prowadzenia dyskusji (dopuszczenie możliwości zdalnego udziału w posiedzeniu) można analizować w kontekście konstytucyjnej zasady jawności prac parlamentu. Sposób przeprowadzania dyskusji i technikę głosowania można też postrzegać jako potencjalnie oddziałujące na swobodę sprawowania mandatu poselskiego i mandatu senatorskiego.

Założonym celem referatu jest opisanie wprowadzonych w związku z pandemią zmian w procedurze ustawodawczej, ich analiza w kontekście wybranych zasad ustrojowych, a także sformułowanie wniosków, w tym wniosków *de lege ferenda*. Wydaje się prawdopodobne sformułowanie wniosku o zasadności utrzymania części wprowadzonych rozwiązań technicznych także na okres po pandemii, umożliwiając w ten sposób wykonywanie obowiązków związanych np. z udziałem w głosowaniu także parlamentarzystom, którzy ze względu na stan zdrowia nie mogą być obecni w siedzibie Sejmu czy Senatu.

Praca zdalna w czasie pandemii

1. Telepraca a praca zdalna (praca na odległość, poza siedzibą pracodawcy)
 - a. Ograniczenie bezpośredniego kontaktu pracownika z pracodawcą
 - b. Zlecenie pracy i odbiór jej wyników
2. Podstawy prawne pracy na odległość
 - a. Praca zdalna – nieliczne regulacje
 - b. Telepraca - rozbudowane przepisy k.p. z 2007 r.
3. Unijne ramy pracy zdalnej –
 - a. projekt dyrektywy 2019/2181 dotyczącejbycia off line
 - b. Inne dyrektywy UE dotyczące pracy zdalnej
4. Powierzenie pracy zdalnej
5. Prawa pracodawcy
 - a. Czas pracy i jego kontrola
 - b. Tajemnica pracodawcy
 - c. Prawo do wyników pracy
6. Prawa pracownika
 - a. Podobne do zatrudnionych w siedzibie pracodawcy
 - b. Materiały i narzędzia pracy (ekwiwalent pieniężny)
 - c. pomoc techniczną i szkolenia
 - d. Prywatność pracownika
 - e. Prawo do odłączenia się (right to disconnect)
 - f. Bhp
7. Kwestie szczegółowe a regulacje zakładowe
8. Zróżnicowanie pracy zdalnej może pociągać za sobą modyfikację dalszych jej warunków, np. wynagrodzenie, podporządkowanie pracownika, jego odpowiedzialność.

CSR in times of the COVID-19 pandemic

The COVID-19 pandemic has caused various disruptions in the production chains of Multinational Enterprises (MNEs). Among other disruptions there is a drop of product sales, often due to lock-down measures, which resulted in last-minute order cancellations, non-payment of the already purchased resources and already made products, and hence terminations of employment contracts. International and non-governmental organisations have called upon MNEs to take their corporate social responsibility (CSR) and honour their business contracts and not terminate the employment contracts.

The question I will address in this context is whether the strong moral appeal that is made, is in fact also a (quasi-)legal appeal following from international norms on CSR. To analyse this, I will first analyse what the exact content is of the appeals that are made. In other words, identify what the (labour rights) problems are and whether these are covered by the international CSR norms. This analysis shows that these appeals concern the following labour rights (related) problems: COVID-19 occupational safety and health measures; instances of human trafficking and forms of forced labour; supplier engagement by a) respecting contracts; and b) preserving jobs and incomes; and a too volatile demand system.

The analysis continues with assessing whether and, if so, to what extent these labour rights problems are covered by the international norms of CSR. The conclusion is that the first three issues in general are covered by the leading international norms on CSR and therefore not only already placed an expectation on companies to ensure and respect these rights, but that the moral appeal in fact is also a quasi-legal appeal. Especially the issue on engagement puts a rather strong expectation on corporations to stay involved with their suppliers.

The only issue not directly covered by the international CSR norms is the use of a demand system that is not, or at least less, volatile as the currently general applied Just In Time (JIT) management system. Although MNEs have to assess the adverse impacts of their business activities or operations, this seems not to include also the *modus operandi*. From a labour rights point of view this seems a serious shortcoming. JIT management is a cause of several (potential) adverse impacts on labour rights, including (excessive)

¹ UW Prof. and Head of the Centre for International and European Labour Law Studies (CIELLS)

overtime, workplace accidents, employment insecurity and weak engagement. All issues that we also identified as issues of RBC MNEs are called upon in this time of the COVID-19 pandemic. The pandemic has merely made these issues more conspicuous, but they are not new and seem to be inherent to JIT management. This makes the exclusion of *modus operandi* as business operation even more of a serious shortcoming in current CSR policies. For now, the conclusion must be that there is no expectation of MNEs to change JIT management as their main *modus operandi* in a less volatile demand system that is more resilient and fits the 21st century.

Nevertheless, all in all, it is clear that there is more than merely a moral obligation, indeed there is a (quasi-)legal obligation for MNEs to behave as responsible businesses even, or especially, in these harsh times of the COVID-19 pandemic.

dr Eliza Maniewska

Katedra Prawa Pracy i Polityki Społecznej WPiA UW

Epidemia a granice ryzyka płacowego pracodawcy

Pojęcie ryzyka pracodawcy może być rozmaicie rozumiane, co znajduje swe odzwierciedlenie w doktrynie prawa pracy. W jednym z ujęć, przez ryzyko pracodawcy rozumiana jest nie tyle potencjalna możliwość zajścia pewnych zdarzeń faktycznych lub prawnych, ale przesądzenie przez obowiązujące przepisy, że to na pracodawcy spoczywają lub spoczną obowiązki prawne (względnie, że pracodawca traci lub utraci prawo) w związku z zajściem konkretnych niepożądanych z punktu widzenia realizacji celów stosunku pracy zdarzeń w sytuacjach, w których ani nie są one przez niego zawinione ani nie ma on bezpośredniego wpływu na ich zajście (tzw. ryzyko normatywne).

Przyjęcie takiego rozumienia ryzyka pracodawcy oznacza, że jest ono kształtowane w procesie stanowienia i stosowania prawa. Przy czym o jego ostatecznym kształcie „przesądzą zarówno te rozwiązania prawne, które prowadzą do obciążenia podmiotu zatrudniającego, jak i te, które poszczególne obciążenia pozwalają łączyć”.

W tym kontekście, o zakresie ryzyka pracodawcy można ogólnie mówić mając na myśli zbiór tych wszystkich obowiązków (prawnych) pracodawcy, które powstają mimo, że pracodawca nie ma bezpośredniego wpływu na okoliczności, z którymi normy prawa wiążą ich powstanie lub pracodawca nie ponosi w związku z ich zajściem winy.

Takie ujęcie musi prowadzić do zasadnego pytania, czy w związku z tym można mówić o granicach ryzyka pracodawcy rozumiejąc przez to określenie granic tych obciążeń (obowiązków) przez wskazanie tych okoliczności, na które pracodawca nie ma wpływu lub nie mogą być przez niego zawinione, w których niedopuszczalne jest nakładanie na niego przez prawo obowiązków z nimi związanych (np. ze względu na normy wyższego rzędu).

W wystąpieniu problem granic (normatywnego) ryzyka pracodawcy zostanie zawężony tylko do tych obowiązków pracodawcy, które dotyczą obowiązków płacowych wobec pracownika (ryzyko płacowe) wynikających z wystąpienia na obszarze całego kraju epidemii związanej z chorobą zakaźną dotychczas niewystępującą, przy takim rozumieniu „epidemii”, jakie wynika z definicji zawartej w ustawie z dnia 5 grudnia 2008 r.

o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi.¹ Ujmując rzecz wprost chodzi o analizę zagadnienia obciążenia pracodawcy obowiązkiem wypłaty wynagrodzenia pracownikowi pomimo zakłóceń związanych z otrzymaniem świadczenia wzajemnego, przy jednoczesnym ustaleniu, że zakłócenie to wynika wprost z epidemii i co do zasady występuje tylko w czasie epidemii.

¹ Zgodnie z art. 2 pkt 9 ustawy z dnia 5 grudnia 2008 r. o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi (Dz.U. z 2020 r., poz. 1845; zwanej dalej ustawą z 5 grudnia 2008 r.), epidemia to „wystąpienie na danym obszarze zakażeń lub zachorowań na chorobę zakaźną w liczbie wyraźnie większej niż we wcześniejszym okresie albo wystąpienie zakażeń lub chorób zakaźnych dotychczas niewystępujących”.

dr hab. Beata Janiszewska

Katedra Prawa Cywilnego WPIA UW

Prawa pacjenta w dobie pandemii

1. Z początkiem przyszłego roku upłyną trzy dekady od wprowadzenia do polskiego porządku prawnego instytucji praw pacjenta. W prawie trzydziestoletniej historii stosowania przepisów o przysługiwaniu i ochronie tych praw dopiero nadejście epidemii COVID-19 uczyniło szczególnie aktualnym pytanie o podstawy i zakres ograniczania korzystania z praw pacjenta w dobie pandemii.

W dniu 15 stycznia 1992 r., wraz z wejściem w życie ustawy z 30.8.1991 r. o zakładach opieki zdrowotnej¹, osoby fizyczne uzyskały możliwość ochrony specyficznych wartości i interesów istotnych dla człowieka wówczas, gdy zwraca się on do osób wykonujących zawody medyczne o udzielenie świadczeń zdrowotnych lub korzysta z tego typu świadczeń. Ustawodawca dostrzegł potrzebę zapewnienia takiej ochrony, mimo że każdemu człowiekowi przysługują liczne dobra osobiste, czyli ściśle związane z nim wartości świata uczuć, zabezpieczone przed ingerencją ze strony innych osób za pomocą roszczeń zakazowych oraz innych niemajątkowych i majątkowych środków ochrony. Celowość wprowadzenia nowej instytucji wiązano bowiem z ukierunkowaniem jej konkretnie na ochronę interesów człowieka jako pacjenta, w tym honorowanie jego podmiotowej pozycji w relacjach z osobami wykonującymi zawody medyczne, poszanowanie godności oraz respektowanie autonomii informacyjnej i decyzyjnej w częstokroć trudnym dla człowieka okresie problemów zdrowotnych i obaw o zachowanie życia lub zdrowia.

2. Pierwotnie pacjentom przydano pięć praw: do świadczeń zdrowotnych odpowiadających wymaganiom wiedzy medycznej, do wyrażenia zgody na udzielenie określonych świadczeń zdrowotnych lub ich odmowy, po uzyskaniu odpowiedniej informacji, do uzyskania informacji o swoim stanie zdrowia, do poszanowania jego intymności i godności w czasie udzielania świadczeń zdrowotnych oraz do umierania w spokoju i godności (art. 19 ust. 1 u.z.o.z.). Współcześnie nowy akt prawny poświęcony w całości zabezpieczeniu indywidualnych i zbiorowych praw pacjentów, czyli ustawa z dnia 6 listopada 2008 r. o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta², reguluje w sposób rozbudowany kilkanaście praw pacjenta, przy czym niektóre z nich wspólną nazwą obejmują różne aspektów chronionych potrzeb człowieka związanych z wykonywaniem

¹ T. jedn. Dz.U. 2007, Nr 14, poz. 89 ze zm.; dalej jako u.z.o.z.

² T. jedn. Dz. U. 2020, poz. 849; dalej jako u.p.p. lub ustawa o prawach pacjenta.

względem niego szeroko rozumianych czynności medycznych.

3. Dotychczasowe kierunki analizy problematyki przysługiwania i ochrony praw pacjentów koncentrowały się na dociekanii istoty tych praw, określaniu granic ich treści i środków jurydycznych przysługujących w razie doznania naruszenia, a także – co ma szczególnie istotne znaczenie z perspektywy prawa cywilnego – na sprecyzowaniu relacji pojęcia i instrumentów ochrony praw pacjenta z odpowiadającymi im elementami fundamentalnej dla prawa cywilnego instytucji dóbr osobistych człowieka. Wraz z nastaniem pandemii COVID-19 ujawnił się natomiast nowy obszar analizy, dotyczący ograniczeń praw pacjenta spowodowanych stanem zagrożenia epidemicznego. Kwestie te nie były wcześniej szerzej podejmowane, ponieważ nie występowały stany zagrożenia o tak poważnym wymiarze, jak w sytuacji zaistniałej w Polsce w pierwszym kwartale 2020 r.

Możliwość ograniczenia prawa pacjenta w przypadku zagrożenia epidemicznego była przewidziana już w art. 19 ust. 5 u.z.o.z., przy czym odnosiła się ona wyłącznie do prawa do kontaktu osobistego z osobami z zewnątrz, w tym do uzyskania dodatkowej opieki pielęgnacyjnej sprawowanej przez osobę bliską lub inną osobę wskazaną przez pacjenta. W obecnie obowiązującej ustawie o prawach pacjenta kwestię tę reguluje art. 5 u.p.p., który stanowi, że kierownik podmiotu udzielającego świadczeń zdrowotnych lub upoważniony przez niego lekarz może ograniczyć korzystanie z praw pacjenta w przypadku wystąpienia zagrożenia epidemicznego lub ze względu na bezpieczeństwo zdrowotne pacjentów, a w przypadku praw, o których mowa w art. 33 ust. 1, także ze względu na możliwości organizacyjne podmiotu.

4. W art. 5 u.p.p. nie wskazano konkretnych praw, których wykonywanie może doznać ograniczenia, oraz nie sprecyzowano, na czym miałyby polegać ograniczenia korzystania z poszczególnych praw pacjenta. Określenie skutków wystąpienia stanu zagrożenia epidemicznego w kontekście przysługujących człowiekowi praw pacjenta wymaga zatem analizy jurydycznej, w której uwzględnione zostanie zarówno znaczenie tych praw dla ochrony istotnych interesów pacjenta, jak i sens oraz cel wprowadzenia ograniczeń uzasadnionych wystąpieniem zagrożenia epidemicznego.

5. Wykładnia art. 5 u.p.p. skłania do sformułowania kilku wniosków o zakresie zastosowania normy wywodzonej z tego przepisu; wnioski te mogą służyć do weryfikacji, w odniesieniu do poszczególnych praw pacjenta, podstaw i granic ograniczenia korzystania z danego prawa.

Po pierwsze, możliwość ograniczenia korzystania z praw pacjenta została związana z wystąpieniem zagrożenia epidemicznego, czyli zaistnienia na danym obszarze warunków

lub przesłanek wskazujących na ryzyko wystąpienia epidemii (art. 2 pkt 31 ustawy z dnia 5 grudnia 2008 r. o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi³). Oznacza to, że możliwość taka istnieje również (tym bardziej) w razie epidemii, czyli wystąpienia na danym obszarze zakażeń lub zachorowań na chorobę zakaźną w liczbie wyraźnie większej niż we wcześniejszym okresie albo wystąpienia zakażeń lub chorób zakaźnych dotychczas niewystępujących (art. 2 pkt 22 u.z.z.z.).

Po drugie, wskazuje się, że z art. 5 u.p.p. wynika po stronie wymienionych w nim podmiotów nie prawo, lecz obowiązek wprowadzenia ograniczeń w celu realizacji interesu publicznego wyrażającego się w przeciwdziałaniu zagrożeniom bezpieczeństwa zdrowotnego. Przepis ten jest zatem uznawany za klauzulę limitacyjną, która konkretyzuje na poziomie ustawy normę wynikającą art. 31 ust. 3 Konstytucji RP.

Po trzecie, ocena, czy dane ograniczenie może być uznane za uzasadnione, jest dokonywana z perspektywy zasady proporcjonalności, z którą wiązany jest „obowiązek ograniczania w najmniejszym możliwym stopniu sfery prawnej drugiej strony stosunku prawnego przy wykonywaniu przysługującego komuś prawa albo uprawnienia” (wyrok SN z 17.9.2014 r., I CSK 439/13). Kontrola tego, czy w danym przypadku pierwszeństwo miały środki wystarczające dla osiągnięcia celów, a jednocześnie jak najmniej dolegliwe dla interesów jednostki, jest przeprowadzana za pomocą tzw. testu proporcjonalności, przeprowadzanego według trzech kryteriów: przydatności (zdatności) zastosowanego środka, jego konieczności (niezbędności) oraz proporcjonalności *sensu stricto*, czyli zbadania, czy została zachowana proporcja między pozytywnym efektem zastosowanego środka a ciężarem dla dotkniętej nim jednostki.

Po czwarte, możliwość wskazanego w art. 5 u.p.p. ograniczenia odnosi się wyłącznie do „korzystania z praw pacjenta”, tzn. wykonywania tych praw, a nie do ograniczenia przysługiwania poszczególnych praw lub zawężenia ich treści.

Po piąte, w rachubę wchodzi jedynie ograniczenie korzystania z praw pacjenta, a nie pozbawienie możliwości takiego korzystania. Za powyższym wnioskiem przemawia zastosowanie dyrektywy ścisłej interpretacji art. 5 u.p.p., uzasadnionej charakterem tej regulacji jako wprowadzającej wyjątek od zasady korzystania przez pacjentów z pełni przysługujących im praw.

Po szóste, każda z przyczyn wprowadzenia ograniczeń, czyli wystąpienie zagrożenia epidemicznego lub wzgląd na bezpieczeństwo zdrowotne pacjentów, samodzielnie uzasadnia ograniczenie korzystania z praw pacjenta przez kierownika podmiotu

³ Dz.U. 2020, poz. 1845; dalej jako u.z.z.z.

udzielającego świadczeń zdrowotnych lub upoważnionego przez niego lekarza. Wystąpienie zagrożenia epidemicznego może więc przemawiać za ograniczeniem korzystania z praw, nawet jeśli nie występuje konkretnie druga przyczyna, czyli względ na bezpieczeństwo zdrowotne pacjentów. Ustalenie wystąpienia określonej przyczyny ma natomiast znaczenie dla oceny, których praw miałyby dotyczyć i w czym mogłoby się wyrażać dane ograniczenie. Wprowadzenie ograniczenia powinno bowiem służyć uniknięciu ryzyka i zagrożeń związanych ze stwierdzoną przyczyną ograniczenia.

dr Robert Rybski LL.M.

Katedra Prawa Konstytucyjnego WPiA UW

Status prawny osób zaszczepionych przeciwko COVID-19

Plan wystąpienia & Abstrakt

W krajowym systemie prawnym obowiązują już regulacje przewidujące odmienne traktowanie osób zaszczepionych przeciwko COVID-19. Regulacje te dotyczą jednak (na razie) wyłącznie materii związanych z reżimem sanitarnym. Tymczasem zróżnicowanie prawne - nawet tylko w odniesieniu do reżimu sanitarnego - bywa odrzucane w niektórych krajach (np. w Niemczech – przynajmniej do momentu ustalenia czy osoby zaszczepione mogą infekować innych).

Mimo niezakończenia kampanii szczepień (według stanu na 15.02.2021) oraz szeregu niewiadomych wiążących się ze szczepieniami, nie uciekniemy od wyzwania i dylematów związanych z regulowaniem przez państwo sytuacji prawnej osób zaszczepionych przeciwko COVID-19 - również poza obszarem samego reżimu sanitarnego. Dlatego wskazane jest by z tymi wyzwaniami i dylematami móc się możliwie szybko zacząć zmierzyć.

Niniejszy referat stanowi próbę zainicjowania dyskursu prawniczego, który ma służyć zarówno formułowaniu względem prawodawcy postulatów *de lege ferenda*, jak i ma merytorycznie wesprzeć sposób kształtowania się debaty publicznej w tym obszarze.

1. Nakaz równego traktowania & zakaz dyskryminacji a stan epidemii
2. Status osób zaszczepionych przeciwko COVID-19 – rekonstrukcja stanu faktycznego oraz stanu prawnego
 - 2.1. Aktualny stan wiedzy o właściwościach wynikających z faktu zaszczepienia z perspektywy jednostki, zdrowia publicznego oraz bezpieczeństwa epidemiologicznego
 - 2.2. Aktualny stan prawny odnoszący się tylko do osób zaszczepionych przeciwko COVID-19
3. Rola państwa w kształtowaniu statusu prawnego osób zaszczepionych przeciwko COVID-19 w prawie publicznym i prywatnym

4. Zmiana statusu prawnego osób zaszczepionych przeciwko COVID-19 wraz z wdrożeniem projektów systemów tzw. paszportów COVID-19?
 - 4.1. Inicjatywy publicznoprawne
 - 4.1.1. Działania na poziomie Unii Europejskiej
 - 4.1.2. Działania w Państwach Członkowskich Unii Europejskiej (m.in. Dania)
 - 4.1.3. Działania poza Unią Europejską (m.in. Izrael)
 - 4.2. Inicjatywy podmiotów prywatnych
 - 4.2.1. Paszport IATA
 - 4.2.2. Linie lotnicze Quantas
5. Ocena prawnej dopuszczalności ukształtowania odmiennego statusu prawnego osób zaszczepionych przeciwko COVID-19
 - 5.1. Regulacje w obszarze tzw. reżimu sanitarnego COVID-19
 - 5.2. Regulacje w formule zachęt finansowych lub fiskalnych
 - 5.3. Regulacje w formie przymusu administracyjnego
 - 5.4. Regulacje o charakterze represyjnym
6. Postulaty *de lege ferenda* dla krajowego i unijnego prawodawcy

dr hab. Maria Boratyńska

Katedra Prawa Cywilnego WPIA UW

Prawny i etyczny wymiar szczepień ochronnych

Streszczenie

1. Fundamentalne założenia prawa medycznego w kwestii szczepień i profilaktyki zdrowotnej: poszanowanie autonomii decyzyjnej pacjenta i wskazania aktualnej wiedzy medycznej.
2. Miejsce szczepień ochronnych w polskim systemie opieki zdrowotnej. Status szczepień obowiązkowych i zalecanych w świetle wskazań medycznych. Narodowe i samorządowe programy szczepień. Obowiązkowość szczepienia jako domyślne poręczenie jego skuteczności i bezpieczeństwa.
3. Hierarchia aktów normatywnych w sprawie szczepień a porządek konstytucyjny. Rola komunikatów GIS o kalendarzu szczepień. Stan orzecznictwa. Praktyczna nieegzekwowalność prawnych powinności. Przymus pośredni w roli "psa pasterskiego".
4. Etyczny i moralny charakter poddania się szczepieniu. Wartości indywidualne a wartości społeczne. Bilans medycznej i prawnej celowości szczepienia. Zyskanie indywidualnej odporności, skuteczność i bezpieczeństwo preparatu a ryzyko powikłań. Racjonalny i irracjonalny strach przed szczepieniem. Fałszywe przekonania i zabobony jako przeszkoda poznawcza. Indywidualne poczucie i pole wolności osobistej. Co w kontekście szczepień znaczy "zgodnie z sumieniem": wolność sumienia, klauzula sumienia i co ma sumienie do szczepienia. Zagrożenie dla innych. Odporność populacyjna. Zdrowie publiczne. Interes społeczny.
5. Możliwe środki zaradcze wobec deklarowanej niechęci. Hipotetyczny sens wprowadzenia przymusu szczepienia przeciwko COVID. Historia szczepionek przeciwko ospie, polio i odrze. Perswazja dobrodziejstwem zamiast przymusu. Środki zachęty materialnej (czekolada? Mydło? Rajstopy albo skarpetki? Moneta kolekcjonerska?)

Kwota pieniężna?). Metoda obrzydzenia oporu – zakaz wstępu do zbiorowisk ludzkich. Ochrona dóbr osobistych innych osób. Kolidacja interesów nieszczepionych i zagrożonych zachorowaniem. Odporność populacyjna jako "efekt kokonu." Gwarancyjny fundusz odszkodowawczy. Postrzeganie podtrzymywania zdrowia publicznego jako powinności społecznej w stopniu umiarkowanym.

6. Kolejność dostępu do szczepień masowych: "etyka kolejki".

dr Iga Małobęcka-Szwast

Katedra Prawa Europejskiego WPIA UW

Mierzyć czy nie mierzyć? Dopuszczalność pomiaru temperatury ciała w pandemii Covid-19

Od początku epidemii SARS-COV-2 pojawiła się konieczność znalezienia mechanizmów, które zapobiegałyby rozprzestrzenianiu się epidemii, w tym w szczególności w zakładach pracy. Jednym z takich mechanizmów, obecnie powszechnie stosowanym, stał się pomiar temperatury ciała osób (pracowników, klientów, kontrahentów) wchodzących na teren danej placówki, czy zakładu pracy.

Niezależnie od oceny skuteczności takiego środka, należy zauważyć, że minął już rok od początku epidemii, a wciąż nie jest jasne, na jakiej podstawie prawnej odbywa się zbieranie informacji o temperaturze ciała i co przedsiębiorca lub podmiot publiczny powinien zrobić, by ów proces zalegalizować. Choć nikogo już nie dziwi, że w pewnych miejscach (w tym w niektórych zakładach pracy) należy poddać się pomiarowi temperatury, to warto podkreślić, że brak jest obecnie jednoznacznych przepisów prawa, które pozwalałyby podmiotom prywatnym i publicznym na takie powszechne mierzenie temperatury. Jest to szczególnie istotne w kontekście tego, że podmiot publiczny czy prywatny (administrator) dokonując pomiaru temperatury ciała co do zasady przetwarza dane osobowe i to dane szczególnej kategorii – dane dotyczące zdrowia, które podlegają szczególnej ochronie na gruncie RODO (art. 9 ust. 2 RODO).

Dotychczasowe regulacje prawne, wytyczne i stanowiska Głównego Inspektora Sanitarnego (GIS), poszczególnych ministerstw, czy też Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych nie wprowadzają jednolitych i niebudzących wątpliwości zasad postępowania w zakresie pomiaru temperatury.

Art. 17 ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (Dz. U. poz. 374 z późn. zm.) wprowadził możliwość: (1) wydawania przez GIS lub upoważnionego przez niego państwowego wojewódzkiego inspektora sanitarnego decyzji nakładających na osoby prawne, osoby fizyczne i jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej obowiązek podjęcia określonych czynności zapobiegawczych lub kontrolnych (np. obowiązek dokonywania pomiaru temperatury) oraz żądania od nich informacji w tym zakresie, a także (2)

wydawania zaleceń i wytycznych określających sposób postępowania w trakcie realizacji zadań (art. 8a ust. 5 ustawy z dnia 14 marca 1985 r. o Państwowej Inspekcji Sanitarnej (t.j. Dz.U. z 2019 r. poz. 59).

Wydaje się, że powyższy przepis stosowany jest jednak w sposób niespójny, a nawet nieudolny. Po pierwsze, wydawane przez GIS zalecenia i wytyczne często nie spełniają warunków z art. 8a ust. 7 ustawy o Państwowej Inspekcji Sanitarnej, przez co można mieć wątpliwości co do ich ważności i wiążącego charakteru względem ich adresatów. Po drugie, brak jest jednolitej praktyki w zakresie wydawania decyzji nakładających obowiązek pomiaru temperatury przez, z jednej strony, Głównego Inspektora Sanitarnego oraz, z drugiej strony, państwowych wojewódzkich inspektorów sanitarnych. Niektóre kompetentne jednostki sanepidu wydają takie decyzje na wniosek podmiotów zainteresowanych dokonywaniem pomiaru temperatury ciała pracowników czy innych osób wchodzących na teren zakładu pracy, a inne odmawiają wydawania takich decyzji argumentując, że nie są właściwe w takich sprawach.

Jednocześnie Prezes UODO stoi na stanowisku, że dokonywanie pomiaru temperatury ciała i przetwarzanie danych w tym zakresie jest dopuszczalne tylko pod warunkiem spełnienia przesłanki z art. 9 ust. 2 lit. i RODO. Zgodnie z tym przepisem, szczególne kategorie danych (dotyczące zdrowia) można przetwarzać, gdy jest to niezbędne ze względów związanych z interesem publicznym w dziedzinie zdrowia publicznego, takich jak ochrona przed poważnymi transgranicznymi zagrożeniami zdrowotnymi, jeżeli wynika to z przepisów prawa. W ocenie Prezesa UODO za takie przepisy prawa można uznać rozwiązania, o których mowa w art. 8a ust. 5 ustawy o Państwowej Inspekcji Sanitarnej, tj. (1) decyzję GIS lub państwowego wojewódzkiego inspektora sanitarnego, która nakłada obowiązek pomiaru temperatury ciała na indywidualny podmiot lub (2) wydania przez ww. podmioty zaleceń lub wytycznych dotyczących pomiaru temperatury w ramach określonych branż czy sektorów.

Stan niepewności prawnej, z jakim przychodzi się mierzyć podmiotom prywatnym i publicznym w zakresie pomiaru temperatury stanowi również zagrożenie dla ochrony praw osób, których dane dotyczą, które nie mają świadomości, co dzieje się z ich danymi osobowymi.

W swoim wystąpieniu przeanalizuję, czy i na jakiej podstawie prawnej dopuszczalne jest dokonywanie pomiaru temperatury ciała w zgodzie z RODO i obecnie obowiązującymi przepisami prawa. Z racji ograniczonych ram czasowych wystąpienia skupię się na perspektywie pracodawców.

dr hab. Cezary Błaszczyk

Katedra Historii Doktryn Polityczno-Prawnych WPIA UW

Zespół badawczy ds. Prawa Ochrony Środowiska i Bioróżnorodności WPIA UW

Dobrostan zwierząt a pandemia COVID-19

Jednym z głównych źródeł zagrożenia epidemicznego we współczesnym świecie jest spadek bioróżnorodności oraz stały rozwój masowej hodowli przemysłowej. Nieprzypadkowo ustalenia naukowców wskazują, że wirus SARS-CoV-2, który wywołuje chorobę COVID-19, pochodzi od zwierząt. Niestety, zamiast skłaniać opinię publiczną oraz prawodawców do pochylecia się nad problemem warunków życia zwierząt, obecny stan rzeczy wywołuje obojętność albo wręcz wrogość wobec tej kwestii. Sytuację pogarsza fakt, że w ostatnich latach, także w Polsce, obserwujemy rozmaite przejawy zwrotu antyśrodowiskowego i antyhumanitarnego, polegającego m.in. na upolitycznieniu dobrostanu zwierząt oraz stałej tendencji do lekceważenia obowiązujących przepisów i obniżania standardów ochrony.

Rozważania nad dobrostanem zwierząt w czasie pandemii mogą być prowadzone w odniesieniu do kilku kategorii przypadków. Przede wszystkim należy rozpatrzyć sytuację gatunków poddawanych eksperymentom, związanym z badaniami nad koronawirusem oraz opracowywaniem produktów leczniczych, w tym szczepionki. Wbrew obiegowym opiniom zarówno badania nad samym patogenem, jak i samym preparatem uodparniającym wiązały się bowiem z testami na zwierzętach. Działania te tylko w ograniczonym stopniu przysłużyły się jednak nauce i medycynie, jako że najbliższe człowiekowi małpy przechodzą infekcję SARS-CoV-2 relatywnie lekko i eksperymenty na nich trudno uznać za w pełni adekwatne do potrzeb człowieka. Jednocześnie (wbrew obowiązującym kodeksom etycznym) makaki, a także myszy, fretki czy chomiki, które zwalczyły zakażenie i dostarczyły naukowcom oczekiwanych danych, „ze względów bezpieczeństwa” i „na wszelki wypadek” zabijano. Pomimo to kwestia zwierzęca została niemal całkowicie zepchnięta na margines dyskusji etycznych toczących się wokół problemu szczepień, a nawet wywołała głosy ze strony przeciwników dotychczasowych ograniczeń w swobodnym eksperymentowaniu na zwierzętach.

Nie sposób pominąć także sprawy nerek, które w warunkach urągających jakkolwiek rozumianemu i motywowanemu dobrostanowi wciąż w wielu miejscach na świecie (w tym w Polsce) są hodowane na futra. Gdy na przełomie 2020 i 2021 r. okazało się, że koronawirus

łatwo przenosi się z człowieka na łasicowate (stosunkowo ciężko przechodzące COVID-19), a możliwa jest też transmisja odwrotna, raz za razem podejmowano decyzję o „likwidacji” zainfekowanych ferm. Działaniom tym nie towarzyszyły jednak, jak można by oczekiwać, wątpliwości natury etycznej, lecz ekonomicznej. Zarówno opinia publiczna, jak i sami hodowcy oraz administracja opisywali sytuację w kategoriach utylizacji zasobu i strat finansowych, a nie unicestwienia milionów zdolnych do odczuwania istnień.

Nadto na uwagę zasługuje sytuacja zwierząt domowych, sprowadzonych do roli maskotek do towarzystwa albo przepustek na spacer przez osoby doświadczające trudów *lockdownu*, czy też gatunków wolno żyjących, trzymany w ogrodach zoologicznych, które z jednej strony są zagrożone z powodu trudności finansowych zamkniętych placówek, a z drugiej – narażone na infekcję w czasie znoszenia obostrzeń i wizyty osób zakażonych.

Opisywane przypadki pokazują, że dobrostan zwierząt uległ w czasie pandemii COVID-19 pogorszeniu. Wbrew przyjmowanej niekiedy narracji o humanitaryzacji prawa (ochrony) zwierząt, a także tendencji do nadania im bezosobowej podmiotowości (poza Polską), prawo i polityka oraz same społeczeństwa wciąż opierają się na przedmiotowym traktowaniu zwierząt niebędących ludźmi. Tym samym ostatni rok pokazał jak daleko nam do ideałów sprawiedliwości międzygatunkowej takich, jak fundamentalne dla koncepcji dobrostanu równe poszanowanie interesów i minimaliza cierpienia.

dr hab. Paweł Waszkiewicz

Wielki Brat Roku Pandemii. Nadzór w erze COVID-19.

COVID-19 i możliwy oraz realny wpływ pandemii na różne dziedziny życia jest od prawie roku głównym tematem nie tylko rozmów prywatnych oraz medialnych wiadomości, ale także debat oraz zainteresowania przedstawicieli środowiska akademickiego. Główne obszary aktywności naukowej w przeciwieństwie z działalnością praktyczną to oczywiście sposoby reagowania na poziomie epidemiologicznym oraz medycznym, w tym prace nad lekami oraz szczepionkami. Ich doniosłość w pełni uzasadnia dużą liczbę publikacji zawierających rozważania teoretyczne oraz wyniki badań empirycznych. Aspektem, który znacznie rzadziej jest przedmiotem dyskursu akademickiego jest zagadnienie różnych form nadzoru (*surveillance*) w kontekście pandemii.

Niektórzy przedstawiciele nauk o nadzorze (*surveillance studies*) już na starcie pandemii (marzec 2020), czyli zanim można było prognozować jej skalę sygnalizowali doniosłość problematyki nadzoru w obliczu zjawiska globalnej pandemii (French & Monahan, 2020). Słusznie wskazali, że stwarza on idealne warunki dla osłabienia poczucia bezpieczeństwa, zwiększenia podatności na zostanie skrzywdzonym oraz postrzeganych oraz faktycznych ryzyk. Zgodnie z klasycznymi teoriami próbą odpowiedzi na niskie poczucie bezpieczeństwa połączone z brakiem sprawczości jest swoista ‘ucieczka od wolności’ w kierunku silnego państwa. Natomiast w związku z tym, że imperium tego państwa *de facto* wciąż się kurczy więc adresatem jego działań koniec końców zostają jego mieszkańcy (Bauman, 2007). Swoistym studium przypadku takiej reakcji były działania legislacyjne po zamachach na WTC z 11 września 2001 roku. Szereg ustaw antyterrorystycznych przygotowanych i uchwalonych w naprawdę ekspresowym tempie w wielu liberalnych demokracjach ograniczyło prawa i wolności na kolejne dwie dekady – bez faktycznego związku ze źródłami tych zamachów. Podobne zjawiska stają się rzeczywistością ustawodawczej i wykonawczej odpowiedzi na COVID-19.

W ramach prezentacji zostanie zaprezentowana reakcja na COVID-19 poprzez działania z obszaru nadzoru na przykładzie dwóch aplikacji stworzonych przez polski rząd: ProteGoSafe/Stop Covid i Domowa Kwarantanna oraz planów dotyczących wprowadzenia tzw. paszportu immunologicznego. Ponadto zostaną przedstawione przykłady działań z innych obszarów życia codziennego (praca, edukacja, aktywność publiczna) ilustrujące

stopień nadzorowania życia codziennego mieszkańców Polski w trakcie pandemii. Trendy zidentyfikowane w Polsce zostaną przedstawione w kontekście globalnych w celu pokazania pewnych cech wspólnych oraz (istotnych) różnic.

dr Piotr Lewulis

Katedra Kryminalistyki WPIA UW

Dowody życia zdalnego. Wykorzystanie treści z mediów społecznościowych w polskich postępowaniach sądowych – wyniki badań wstępnych.

Słowa kluczowe:

media społecznościowe, social media, dowody cyfrowe, postępowanie dowodowe, postępowanie sądowe.

Abstrakt:

Popularność szeroko definiowanych mediów społecznościowych, choć już wydaje się bardzo wysoka, nieustannie rośnie. W 2020 roku z tego typu platform korzystało 85% wszystkich użytkowników Internetu w Polsce – w stosunku do roku poprzedniego nastąpił wzrost o ponad dwa punkty procentowe (eMarketer Team, 2020, s. 117). Platformy społecznościowe są obecnie wykorzystywane w każdym możliwym kontekście społeczno-ekonomicznym i mają bezpośredni związek z prawnie-relevantną strefą życia: służą popełnianiu przestępstw, prowadzeniu przedsiębiorstw, zawieraniu umów, dzieleniu się (niekiedy nadmiernym) informacjami o życiu prywatnym czy zawodowym. Czas pandemii COVID-19 prawdopodobnie nasila zjawiska. Przedłużone okresy obostrzeń i kwarantanny są czynnikiem sprzyjającym intensywniejszemu korzystaniu z mediów społecznościowych. Nie bez znaczenia jest też, że bezpośrednio w związku z pandemią „pracę zdalną” deklaruje około 10% społeczeństwa w Polsce (GUS, 2020).

Informacje z mediów społecznościowych mogą mieć znaczenie w różnorodnych sprawach karnych i cywilnych. Na podstawie analiz zagranicznych, głównie północnoamerykańskich, wydaje się że zarówno treści generowane przez użytkowników świadomie (posty, reakcje, wiadomości, zdjęcia) jak i automatycznie (korelacje czasowe logowania, powiązania między osobami) mogą mieć istotne znaczenie m.in. w sprawach rodzinnych, odszkodowawczych, jak i w sprawach przestępstw dowolnego rodzaju (Arshad, Jantan, Hoon, i in., 2019; Arshad, Jantan, & Omolara, 2019). Materiały z mediów społecznościowych są jednak – nawet na tle innych „dowodów cyfrowych” szczególnie podatne na manipulacje, a udowodnienie autorstwa treści wyjątkowo niełatwe na gruncie kryminalistycznym. Wyniki wcześniejszych badań dotyczących tzw. cyfrowego materiału

dowodowego (Lewulis, 2021), wskazują, że treści pochodzące z mediów społecznościowych były nierzadkim elementem materiału dowodowego w sprawach sądowych już przed pandemią. Zmiany zachowań społecznych będące wynikiem wydarzeń 2020 roku uprawniają hipotezę, że treści dowodowe z mediów społecznościowych będą miały coraz większe znaczenie w postępowaniach sądowych w bliskiej przyszłości. Precyzyjne podjęcie i rozstrzygnięcie związanych z tym problemów prawnych i praktycznych nie jest jednak możliwe bez wcześniejszych ustaleń empirycznych dotyczących tego, w jaki sposób treści z mediów społecznościowych są wykorzystywane w dotychczasowej praktyce sądowej. Choć tematyka ta jest szeroko obecna w opracowaniach zagranicznych (Grimm i in., 2012; Sholl, 2013; Silver, 2020), wciąż brakuje empirycznych opracowań dotyczących zakresu i znaczenia wykorzystania treści z mediów społecznościowych w polskich postępowaniach sądowych, zwłaszcza cywilnych (Waszkiewicz i in., 2021).

Proponowane wystąpienie obejmuje prezentację wyników badania ankietowego dotyczącego dowodowego wykorzystania treści pochodzących z mediów społecznościowych w polskich postępowaniach karnych i cywilnych. Celem badania była wstępna eksploracja obrazu praktyki w przedmiotowym zakresie. Badanie zostało zrealizowane między 5 a 20 stycznia 2021 r. z wykorzystaniem kwestionariusza online dystrybuowanego metodą ogłoszeniową (CAWI) wśród osób posiadających doświadczenie sądowe w roli profesjonalnego pełnomocnika lub obrońcy. Respondentami (n=310) były osoby wykonujące zawód adwokata (n=173) lub radcy prawnego (n=80) (albo będące aplikantami tych zawodów, n=57). Uwzględniono jedynie odpowiedzi osób, które w ramach swoich obowiązków zawodowych biorą udział w postępowaniach sądowych i mają w tym zakresie przynajmniej dwuletnie doświadczenie. Wymóg doświadczenia sądowego wynikał z dążenia do uwzględnienia odpowiedzi osób, które w ramach wykonywanych zawodów prawniczych faktycznie mogą spotykać się z sądową prezentacją treści z mediów społecznościowych.

Wyniki przeprowadzonego badania wskazują jednoznacznie, że treści pochodzące z mediów społecznościowych są obecne w praktyce sądowej (z dowodowym ich wykorzystaniem spotkało się 93% respondentów) i że stanowią one – jeżeli są obecne w sprawie – istotny (28,2%) lub raczej istotny (50%) element materiału dowodowego, któremu sądy co do zasady nie odmawiają wiarygodności (59%). Najczęściej wykorzystywane w roli źródeł materiału dowodowego platformy społecznościowe obejmują w szczególności portal Facebook (który wskazało 73,7% respondentów) oraz powiązane z nim platformy: Messenger (57,5%), Whatsapp (44,8%) i Instagram (27,4%). Popularnie wykorzystywane dowodowo treści obejmują zwłaszcza konwersacje prowadzone w komunikatorach, ale też publikowane przez użytkowników zdjęcia czy posty. Na ogół materiały te prezentowane

są w formie prostych wydruków, nie umożliwiając (co do zasady) pogłębionej analizy kryminalistyczno-informatycznej. W ramach spraw cywilnych, przedmiotowe treści najczęściej pojawiają się w szeroko rozumianych sprawach rodzinnych, ale też o ochronę dóbr osobistych i różnych sprawach o zapłatę. W sprawach karnych – przede wszystkim w sprawach prywatnoskargowych związanych z przekroczeniem granic wolności słowa.

W świetle prezentowanych wyników możliwe jest potwierdzenie, że treści z mediów społecznościowych są rzeczywiście wykorzystywane w polskich postępowaniach sądowych. W praktyce szeroko wykorzystuje się różne rodzaje treści z różnych typów platform – akceptowane formy zabezpieczenia i prezentacji takich dowodów nie są jednak jednoznacznie określone w praktyce.

Ogólny plan wystąpienia:

1. Wstęp: media społecznościowe w życiu społeczno-gospodarczym 2020 roku.
2. Dowody z mediów społecznościowych w postępowaniach sądowych – stan wiedzy dotychczasowej.
3. Cele badania i hipotezy badawcze.
4. Metodologia badania ankietowego zrealizowanego wśród profesjonalnych pełnomocników i obrońców.
5. Wyniki badania ankietowego dotyczącego dowodowego wykorzystania treści z mediów społecznościowych.
 - Występowanie dowodów z mediów społecznościowych w sprawach sądowych.
 - Znaczenie dowodowe.
 - Rodzaje popularnych platform i treści.
 - Rodzaje spraw sądowych.
6. Podsumowanie.

Źródła:

Arshad, H., Jantan, A., Hoon, G. K., & Butt, A. S. (2019). A multilayered semantic framework for integrated forensic acquisition on social media. *Digital Investigation*, 29, 147–158. <https://doi.org/10.1016/j.diin.2019.04.002>

Arshad, H., Jantan, A., & Omolara, E. (2019). Evidence collection and forensics on social networks: Research challenges and directions. *Digital Investigation*, 28, 126–138. <https://doi.org/10.1016/j.diin.2019.02.001>

eMarketer Team. (2020). *The Global Media Intelligence Report 2020*. Insider Intelligence. <https://www.emarketer.com/content/global-media-intelligence-2020>

Grimm, P. W., Bergstrom, L. Y., & O'Toole-Loureiro, M. M. (2012). Authentication of Social Media Evidence. *American Journal of Trial Advocacy*, 36, 433.

GUS. (2020). *Wpływ epidemii COVID-19 na wybrane elementy rynku pracy w Polsce w drugim kwartale 2020 roku*. stat.gov.pl. <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/rynek-pracy/popyt-na-prace/wplyw-epidemii-covid-19-na-wybrane-elementy-ryнку-pracy-w-polsce-w-drugim-kwartale-2020-roku,4,2.html>

Lewulis, P. (2021). *Dowody cyfrowe—Teoria i praktyka kryminalistyczna w polskim postępowaniu karnym*. Uniwersytet Warszawski.

Sholl, E. W. (2013). Exhibit Facebook: The Discoverability and Admissibility of Social Media Evidence. *Tulane Journal of Technology and Intellectual Property*, 16, 207.

Silver, L. A. (2020). The Unclear Picture of Social Media Evidence. *Manitoba Law Journal*, 43, 111.

Waszkiewicz, P., Rabczuk, S., & Worek, K. (2021). *Wykorzystanie dowodów z mediów społecznościowych w postępowaniu cywilnym. Perspektywa badawcza* (w druku).

dr hab. Magdalena Błaszczyk

Katedra Prawa Karnego WPIA UW

Czy wszystkie zmiany w kodeksie karnym, wprowadzone w czasie stanu epidemii SARS-CoV-2, były konieczne?

Na przestrzeni od marca do czerwca 2020 r. trzy razy uzupełniano i modyfikowano kodeks karny (t.j. Dz. U. z 2020 r. poz. 1444 ze zm.; dalej też – k.k.), wykorzystując do tego celu ustawy dedykowane rozwiązaniom koniecznym w czasie epidemii SARS-CoV-2.

Ustawą z dnia 31 marca 2020 r. *o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych oraz niektórych innych ustaw* (Dz.U. poz. 568) – która została uchwalona, podpisana przez Prezydenta RP, ogłoszona i weszła w życie tego samego dnia, 31 marca 2020 r. – zmodyfikowano art. 161 i 190a kodeksu karnego.

Ustawą z dnia 14 maja 2020 r. *o zmianie niektórych ustaw w zakresie działań osłonowych w związku z rozprzestrzenianiem się wirusa SARS-CoV-2* (Dz.U. poz. 875), która weszła w życie 16 maja 2020 r., dodano nowe przepisy do art. 304 kodeksu karnego.

Ustawą z dnia 19 czerwca 2020 r. *o dopłatach do oprocentowania kredytów bankowych udzielanych przedsiębiorcom dotkniętym skutkami COVID-19 oraz o uproszczonym postępowaniu o zatwierdzenie układu w związku z wystąpieniem COVID-19* (Dz.U. poz. 1086), która weszła w życie 24 czerwca 2020 r., zmieniono brzmienie następujących przepisów kodeksu karnego: art. 37a, art. 85, art. 86, art. 89a, art. 91 § 2, art. 294 § 1. Dodano też do kodeksu karnego kilka nowych przepisów: art. 57b, art. 91a, art. 115 § 9a, art. 278a.

Jedynie nieliczne spośród tych zmian można powiązać merytorycznie z obecną, szczególną sytuacją epidemiczną, co pozwalałoby je postrzegać jako „konieczne” w czasie epidemii. Należą do nich te, które wiążą się ze wzmocnieniem ochrony zdrowia przed chorobami zakaźnymi (art. 161 k.k.). Nawet jednak w tym gronie zdumiewa zmiana zagrożenia karą, która dotyczy występku związanego z narażeniem na zarażenie wirusem HIV (art. 161 § 1 k.k.).

Jako zmianę konieczną w czasie epidemii, nakierowaną na wzmocnienie ochrony przed lichwą, racjonalizowano dodanie do art. 304 k.k. przepisów statuujących dwa nowe typy występku. Przepisy art. 304 § 2-3 k.k. mają jednak istotnie ograniczony zakres, ponieważ obejmują ochroną wyłącznie osoby fizyczne w zakresie umów niezwiązanych

bezpośrednio z działalnością gospodarczą lub zawodową. Trudno zrozumieć wybiórczy charakter tej wzmocnionej ochrony.

Ustawę z 19 czerwca 2020 r., wykorzystano natomiast, by wprowadzić do kodeksu karnego przepisy, których nie udało się wprowadzić ustawą z dnia 13 czerwca 2019 r. *o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw*. Powodem tego niepowodzenia była kontrola ustawy z dnia 13 czerwca 2019 r., przeprowadzona przez Trybunał Konstytucyjny z inicjatywy Prezydenta RP (sprawa o sygn. Kp 1/19), która zakończyła się niepomyślnie dla prawodawcy, z uwagi na wadliwy tryb procedowania. Tych zmian w ogóle nie sposób łączyć z epidemią SARS-CoV-2.

Wszystkie zmiany w kodeksie karnym, dokonane w okresie od marca do czerwca 2020 r., mają przy tym charakter trwały, tj. nie wprowadzono ich tylko na czas epidemii. Biorąc to pod uwagę tym bardziej trudno zrozumieć, dlaczego musiały być procedowane tzw. „szybką ścieżką legislacyjną”. Jako takie budzą natomiast istotne wątpliwości natury konstytucyjnej. Na ten problem zwrócił uwagę Rzecznik Praw Obywatelskich we wniosku do Trybunału Konstytucyjnego (sprawa o sygn. K 22/20), inicjującym kontrolę m.in. wszystkich ww. zmian w kodeksie karnym. Należy przyjąć, że wynik tej kontroli może być niepomyślny dla prawodawcy, zwłaszcza wobec wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 14 lipca 2020 r., w sprawie o sygn. Kp 1/19.

Biorąc pod uwagę powyższe, za dyskusyjną należy uznać konieczność zmian w kodeksie karnym, wprowadzonych na przestrzeni trzech miesięcy 2020 r. przez ww. specjalne ustawy, tj. akty normatywne racjonalizowane koniecznością walki z zagrożeniem epidemicznym i potrzebą niesienia pomocy przedsiębiorcom. Te zmiany można wręcz postrzegać jako szkodliwe, bowiem pogłębiają kryzys zaufania obywateli wobec państwa.

Plan wystąpienia

1. Wprowadzenie
2. Zmiany wprowadzone do k.p.c. w 2019 r.
3. Problemy wymiaru sprawiedliwości w związku z pandemią COVID-19
4. Szczególne rozwiązania wprowadzone dla zwalczania skutków pandemii
5. Rozwiązania z nowelizacji z 2019 r. sprzyjające rozstrzygnięciu spraw w dobie pandemii
 - 5.1 Regulacje ograniczające jawność postępowania
 - 5.2 Zwalczanie nadużycia prawa procesowego
 - 5.3 Pisemne zeznania świadka
 - 5.4 Możliwość wysłuchania stron w uproszczonym sposób
 - 5.5 Możliwość ustalania faktów bez potrzeby prowadzenia postępowania dowodowego
6. Rozwiązania, które budzą wątpliwości co do możliwości ułatwienia rozpoznania spraw w okresie pandemii
 - 6.1. Oddalenie powództwa oczywiście bezzasadnego
 - 6.2. Posiedzenie przygotowawcze i plan rozprawy
7. Problemy wciąż nierozwiązanie
 - 7.1 Dokonywanie czynności stron i sądu drogą elektroniczną
 - 7.2 Rozprawy on-line
8. Konkluzje

dr Maria Supera-Markowska

Katedra Prawa Finansowego WPIA UW

Polityka podatkowa w Hiszpanii w czasach pandemii Covid-19

Hiszpański system podatkowy charakteryzuje dość wysoki poziom skomplikowania, związany między innymi z szerokim władztwem podatkowym jednostek samorządu terytorialnego (w tym obejmującym prawo nakładania własnych podatków). Wśród konstytucyjnych zasad określających podstawy i ramy tego systemu wymienić można m.in.: zasadę sprawiedliwości, równości i progresywności, sformułowane w art. 31 Konstytucji Hiszpanii z 1978 r.

W związku z ogłoszeniem w Hiszpanii stanu nadzwyczajnego z uwagi na pandemię Covid-19 wdrożono szereg doraźnych rozwiązań prawnych, w tym między innymi w zakresie podatków (np. odroczenie niektórych terminów podatkowych). W ramach zachęt do wspierania instytucji zaangażowanych w zwalczanie skutków pandemii i jej przeciwdziałanie hiszpańscy podatnicy mogą korzystać z systemu ulg w podatkach dochodowych z tytułu dokonywanych darowizn na działania w tym zakresie, przy czym ulgi te przybierają formę odliczeń od podatku, a nie od podstawy obliczenia podatku – jak np. w polskim systemie podatkowym.

W roku budżetowym i podatkowym 2021 w hiszpańskim systemie podatkowym nastąpiło pewne zwiększenie obciążeń podatkowych, w tym w szczególności podwyższono o trzy punkty procentowe stawkę podatku dochodowego od osób fizycznych w przypadku dochodów kapitałowych lub z oszczędności o wysokości ponad 200 000 euro rocznie, zmieniając stawkę z 23% na 26%, a w przypadku dochodów z pracy - o dwa punkty procentowe dla dochodów powyżej 300 tys. euro (zmiana stawki z 45% na 47%). Podwyższono też – do 3,5% - najwyższą stawkę podatku od majątku o wartości aktywów powyżej 10 695 996,06 euro. Zmiany te wiążą się z zagadnieniem konstytucyjnej zasady progresywności opodatkowania. Z kolei pewien wzrost obciążeń z tytułu podatku od wartości dodanej wynikał z wdrożenia koncepcji tzw. podatku cukrowego (w Polsce wprowadzonego jako opłata cukrowa), co w Hiszpanii nastąpiło poprzez zmianę stawki podatku w przypadku pewnych napojów słodzonych z obniżonej (10%) na podstawową (21%). Ponadto wprowadzono dwa zupełnie nowe podatki: podatek od niektórych usług cyfrowych (tzw. podatek GAFA) oraz podatek od transakcji finansowych (tzw. podatek Tobina).

Jednocześnie w tym samym roku uruchomiono system Zintegrowanej Administracji Cyfrowej, który ma znacząco ułatwić podatnikom kontakty z administracją skarbową.

W referacie zostaną przedstawione te i inne rozwiązania w hiszpańskim systemie podatkowym w okresie pandemii Covid-19, skonfrontowane z rozwiązaniami z innych państw, a zwłaszcza Polski. Podjęta będzie próba oceny analizowanych rozwiązań i kierunków polityki podatkowej w celu sformułowaniu szerszych wniosków co do przewidywanych i pożądaných kierunków polityk podatkowych w państwach członkowskich UE w czasie pandemii Covid-19 i w dalszym okresie.

Stan epidemii jako nienormatywny stan nadzwyczajny.

Repetycja sporu decyzyonizmu Carla Schmitta z normatywizmem Hansa Kelsena

Na podstawie rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 20 marca 2020 r. (Dz.U. z 2020 r., poz. 491 ze zm.) został wprowadzony na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej w okresie od dnia 20 marca 2020 r. do odwołania stan epidemii w związku z zakażeniami wirusem SARS-CoV-2¹. Rozporządzenie zostało wydane na podstawie przepisu blankietowego zawartego w art. 46 ust. 2 i 4 ustawa z dnia 5 grudnia 2008 r. o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi (t.j. Dz.U. z 2020 r., poz. 1845 ze zm.). Z kolei na podstawie dalszych przepisów blankietowych tej ustawy (art. 46a i 46b), wprowadzonych do polskiego systemu prawnego ustawą nowelizującą z dnia 2 marca 2020 r.², zostały wydane akty wykonawcze³ ograniczające prawa i wolności konstytucyjne, m.in.: wolność przemieszczania się (art. 52 ust. 1 Konstytucji RP), wolności działalności gospodarczej (art. 20 Konstytucji RP), prawo własności (art. 64 Konstytucji RP), prawo nienaruszalności mieszkania (art. 50 Konstytucji RP), wolność zgromadzeń (art. 57 Konstytucji RP), wolność praktykowania wyznania religijnego (art. 53 ust. 2 Konstytucji RP), prawo do ochrony zdrowia (art. 68 ust. 1-3 Konstytucji RP).

Regulacje konstytuujące prawny stan epidemii częściowo zawieszają porządek konstytucyjny w obszarze fundamentalnym dla relacji „państwo-jednostka”. W konsekwencji, patrząc z perspektywy funkcjonalnej można zidentyfikować obowiązujący stan epidemii jako konkretyzację stanu nadzwyczajnego, w którym dochodzi do czasowego ograniczenia tych wolności i praw człowieka i obywatela, których zawieszenie jest relewantne względem celu przeciwdziałania sytuacji szczególnego zagrożenia (zob. art. 228 ust. 1 Konstytucji RP), jaką jest pandemia wirusa SARS-CoV-2. Tryb i forma wprowadzenia

¹ Stan epidemii zastąpił wcześniej wprowadzony stan zagrożenia epidemicznego - zob. rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 13 marca 2020 r. (Dz.U. z 2020 r., poz. 433).

² Ustawa z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (t.j. Dz.U. poz. 1842 ze zm.) – weszła w życie w dniu 8 marca 2020 r.

³ Zob.: kolejnych 12 rozporządzeń Rady Ministrów w sprawie ustanowienia określonych ograniczeń, nakazów i zakazów w związku z wystąpieniem stanu epidemii: z dnia 31 marca 2020 r. (Dz.U. poz. 566 ze zm.); z dnia 10 kwietnia 2020 r. (Dz.U. poz. 658 ze zm.); z dnia 19 kwietnia 2020 r. (Dz.U. poz. 697 ze zm.); z dnia 2 maja 2020 r. (Dz.U. poz. 792 ze zm.); z dnia 16 maja 2020 r. (Dz.U. poz. 878 ze zm.); z dnia 29 maja 2020 r. (Dz.U. poz. 964 ze zm.); z dnia 19 czerwca 2020 r. (Dz.U. poz. 1066 ze zm.); z dnia 7 sierpnia 2020 r. (Dz.U. poz. 1356 ze zm.); z dnia 9 października 2020 r. (Dz.U. poz. 1758 ze zm.); z dnia 26 listopada 2020 r. (Dz.U. poz. 2091); z dnia 1 grudnia 2020 r. (Dz.U. poz. 2132); z dnia 21 grudnia 2020 r. (Dz.U. poz. 2316 ze zm.).

tego stanu nadzwyczajnego nasuwają jednak poważne wątpliwości konstytucyjne, bowiem Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. Nr 78, poz. 483 ze zm.) przewiduje inny mechanizm działania władzy wykonawczej i ustawodawczej w obliczu niebezpieczeństwa epidemicznego niż wdrożony przez organy władzy publicznej. Na podstawie art. 232 Konstytucji RP w celu zapobieżenia skutkom katastrof naturalnych noszących znamiona klęski żywiołowej oraz w celu ich usunięcia Rada Ministrów może wprowadzić na czas oznaczony, nie dłuższy niż 30 dni, stan klęski żywiołowej na części albo na całym terytorium państwa; przedłużenie tego stanu może nastąpić za zgodą Sejmu. Zgodnie z art. 233 ust. 3 Konstytucji RP, ustawa określająca zakres ograniczeń wolności i praw człowieka i obywatela w stanie klęski żywiołowej może ograniczać wolności i prawa określone w art. 22 (wolność działalności gospodarczej), art. 41 ust. 1, 3 i 5 (wolność osobista), art. 50 (nienaruszalność mieszkania), art. 52 ust. 1 (wolność poruszania się i pobytu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej), art. 59 ust. 3 (prawo do strajku), art. 64 (prawo własności), art. 65 ust. 1 (wolność pracy), art. 66 ust. 1 (prawo do bezpiecznych i higienicznych warunków pracy) oraz art. 66 ust. 2 (prawo do wypoczynku).

Rada Ministrów w obliczu wkroczenia pandemii SARS-CoV-2 do Polski zrezygnowała z formalnego i przewidzianego w art. 232 Konstytucji RP wprowadzenia stanu klęski żywiołowej. Tym samym na terytorium Rzeczypospolitej od dnia 20 marca 2020 r. do chwili obecnej obowiązuje faktyczny, lecz nienormatywny (niekonstytucyjny), stan nadzwyczajny. Motywy ustawodawcy, które stoją za przyjęciem takiego rozwiązania, zasługują na odrębne i drobiazgowo studium ze strony nauki prawa konstytucyjnego i socjologii prawa. *Status quo* budzi jednak już teraz najwyższy niepokój, bowiem nienormatywny stan nadzwyczajny jest jednocześnie niekonstytucyjnym stanem ograniczenia podstawowych praw i wolności człowieka i obywatela. Na aprobatę zasługuje więc reakcja mechanizmów gwarancyjnych rządów prawa w postaci niezależnego sądownictwa administracyjnego, które negatywnie ocenia legalność zastosowania przez organy administracyjne norm sankcjonujących nieprzestrzeganie ograniczeń, nakazów i zakazów wprowadzonych w związku z obowiązywaniem stanu epidemii, lecz niezgodnie z konstytucyjnym wzorcem normatywnym stanu nadzwyczajnego oraz standardami legislacyjnymi przewidzianymi przez Konstytucję RP dla zwykłego prawodawstwa⁴.

Z perspektywy filozofii prawa zestawienie *modus operandi* władzy ustawodawczej oraz wykonawczej w obliczu zagrożenia wywołanego epidemią SARS-CoV-2 oraz argumentacji prawnej, na której opiera się negatywna ocena tego sposobu działania przeprowadzona przez władze sądowniczą, prowadzi do ujawnienia kontrastu o znaczeniu paradygmatycznym: z jednej strony legislatura i egzekutywa podejmują działania

⁴ Zob. przykładowo: wyrok WSA w Opolu z dnia 27 października 2020 r., II SA/Op 219/20 (publik.: CBOSA).

prowadzące do ukonstytuowania faktycznego stanu nadzwyczajnego, a zatem przypisując sobie władzę decydowania o częściowym zawieszeniu porządku konstytucyjnego (w części obejmującej niektóre podstawowe prawa i wolności), lokują się w pozycji niczym nieograniczonej władzy suwerennej, z drugiej natomiast judykatura przeprowadza test legalności działań podejmowanych przez ww. władze, domagając się ich zgodności z konstytucyjnymi instytucjami i normami kompetencyjnymi. Kto zatem i jak może decydować o stanie nadzwyczajnym? Nie jest to pytanie nowe, wręcz przeciwnie - ewokuje dyskusję, która wydawała się być już konkluzywnie zakończoną.

Czy faktyczność przynosząca z sobą zagrożenie epidemiczne dla biologicznego trwania wspólnoty politycznej jest wystarczającym, choć nienormatywnym, uzasadnieniem dla wprowadzenia niekonstytucyjnego stanu epidemii, ograniczającego w znacznym stopniu podstawowe prawa i wolności? Odpowiedź pozytywna na to ostatnie pytanie może znaleźć myślową formę i fundament w decyzyjnym Carla Schmitta, natomiast odpowiedź negatywna w normatywizmie Hansa Kelsena. Intelktualne zderzenie tych dwóch myślicieli w pierwszych dekadach XX wieku wyznaczyło alternatywę w pojmowaniu relacji prawa do polityki, normatywności do faktyczności politycznej. O ile do niedawna wydawało się, że polski porządek prawny podąża po wyraźnie udeptanej przez zachodnią kulturę prawną ścieżce normatywizmu, wedle którego każde władcze działanie ośrodków władzy politycznej musi mieścić się w granicach przyznanych przez normy kompetencyjne, to kazus stanu epidemii wymusza repetycję sporu decyzyjizmu Carla Schmitta z normatywizmem Hansa Kelsena. Raz jeszcze potwierdza się, że *historia vitae magistra est*.



WYDZIAŁ PRAWA I ADMINISTRACJI
UNIwersytet Warszawski



UNIwersytet
Warszawski



Partner
Wydarzenia:



Wolters Kluwer